VII kadencja

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
**(nr 24)**
z dnia 26 kwietnia 2012 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 24)

26 kwietnia 2012 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

**– sprawozdanie z realizacji przedsięwzięć Euro 2012 oraz z wykonywanych działań, dotyczących realizacji przygotowań Polski do finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012™ (marzec 2011 r. – styczeń 2012 r.).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Joanna Mucha** minister sportu i turystyki wraz ze współpracownikami, **Andrzej Bogucki** wiceprezes PL.2012 Sp. z o.o., **Robert Szlachta** naczelnik wydziału ds. EURO 2012 i Bezpieczeństwa Imprez Masowych Departamentu Analiz i Rozwoju Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Robert Małek** naczelnik wydziału Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej**, Krzysztof Podhorecki** dyrektor wykonawczy EURO 2012 Polska Sp. z o.o.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer, Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Otwieram posiedzenie Komisji w dniu dzisiejszym. Witam panią minister w imieniu nas wszystkich, pań i panów posłów, również pana prezesa Boguckiego z PL.2012. Widzę, że pani minister towarzyszy pan dyrektor Buza z Biura do Spraw Euro 2012, Polski Związek Piłki Nożnej reprezentuje… Bardzo proszę…

**Głos z sali:**

Spółka Euro 2012.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Spółka Euro 2012. Witam przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i wszystkich przedstawicieli rządu, którzy nam będą towarzyszyli podczas rozpatrywania jedynego dzisiaj punktu porządku dziennego, rozpatrzenie sprawozdania z realizacji przedsięwzięć Euro 2012 oraz z wykonywanych działań dotyczących realizacji przygotowań Polski do finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 za marzec 2011 – styczeń 2012, druk nr 291. Jak w każdym roku, zgodnie z ustawą o przygotowaniach do Euro z 2007 roku minister sportu i turystyki przedstawia informację, sprawozdanie i my ją przyjmujemy. Czy do porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia są jakieś uwagi? Bardzo proszę pan poseł Marek Matuszewski.

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**

Panie przewodniczący, w kwestii formalnej. Chciałbym zapytać, czy jest przedstawiciel Ministerstwa Infrastruktury lub Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad, bo mamy pytania, ponieważ tu mamy podane informacje, tak mi się wydaje, nieprawdziwe i nie wiem, czy pani minister będzie w stanie odpowiedzieć na te pytania. Czy jest tutaj przedstawiciel Ministerstwa Infrastruktury lub Generalnej Dyrekcji?

**Naczelnik wydziału Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Robert Małek:**

Dzień dobry, Robert Małek, Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję bardzo, przedstawił się pan, który reprezentuje ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej, tak gwoli przypomnienia panu posłowi. Czy są jeszcze jakieś wnioski formalne? Jesteśmy w punkcie ustalenia porządku obrad. Nie widzę. Zatem stwierdzam, że Komisja porządek dzienny przyjęła.

Bardzo proszę panią minister o zarządzanie całym zespołem, który będzie sprawozdanie przedstawiał. Rozumiem, że będzie prezentacja. Bardzo bym prosił, żeby służby Komisji zapewniły komfortowe oglądanie tego sprawozdania. Pani mister, oddaję głos.

**Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:**

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Jeśli państwo pozwolą, to najpierw nie na temat dwa zdania, jeśli pan przewodniczący również pozwoli. Chciałam Wysoką Komisję poinformować o tym, że we wtorek w Ministerstwie Sportu i Turystyki została powołana Rada do Spraw Sportu Osób Niepełnosprawnych i przewodniczącym tej Rady został pan poseł Tadeusz Tomaszewski, któremu bardzo dziękuję za przyjęcie tej propozycji, za pracę. To dla państwa informacja.

Przechodząc już do tematu, to jest już właściwie ostatnie sprawozdanie, które przedstawiamy przed turniejem, a następne, które będziemy przedstawiać, będzie już po turnieju, więc prawdopodobnie jedno z najważniejszych. Mam nadzieję, że państwo zapoznali się z materiałem dość obszernym, który został przygotowany. Jesteśmy na bardzo daleko zaawansowanym etapie przygotowań i zgodnie z harmonogramem przygotowań, który został rozpisany przez ostatnie zarządzenia. I może po kolei.

Jak państwo doskonale wiedzą, w lutym zmieniła się struktura sztabu, który zajmuje się przygotowaniami. Komitet do spraw Bezpieczeństwa został zamieniony na Komitet do spraw Organizacji Przygotowań. Ten Komitet powołał sztab operacyjny. Odbyło się bardzo wiele posiedzeń i Krajowego Komitetu, i sztabu operacyjnego, i kierownictwa sztabu, konwentu Komitetu, więc te działania cały czas są prowadzone.

Jeśli chodzi o konkretne kwestie w ramach przygotowania do turnieju…

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Upominam pana posła Garbowskiego, ponieważ ja nie słyszę tego, co mówi pani minister, a co dopiero inni posłowie. Dziękuję.

**Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:**

W ramach przygotowania do turnieju przeprowadzonych zostało… Panie pośle, ja myślę, że za chwilę będzie pan pytał o kwestie, o których ja teraz mówię, więc warto byłoby, żebyśmy się wzajemnie szanowali w tym momencie. W ramach przygotowania do turnieju przeprowadzonych zostało blisko 300 inwestycji. Te inwestycje, poza stadionami, które są oczywiste, to są inwestycje związane z dworcami kolejowymi, z lotniskami, z infrastrukturą drogową, z centrami pobytowymi i wiele, wiele innych, tych, które są niezbędne do przeprowadzenia turnieju. Ja oczywiście powiem w ogólnych zarysach, natomiast pan prezes uszczegółowi. W tej chwili mamy sytuację, w której stadiony są już gotowe i trwa procedura przygotowania przekazania stadionów do UEFA. To przekazanie nastąpi na początku maja, więc mamy jeszcze dosłownie parę tygodni, żeby wszystko dopiąć na ostatni guzik, ale nie ma tu żadnych zagrożeń.

Kolejna kwestia, lotniska. Lotnisko w Poznaniu ma być w najbliższym czasie otwarte, wszystkie przygotowania, wszystkie odbiory są dokonane. Właściwie otwarcie lotniska jest już tylko formalnością. Wiedzą państwo dokładnie o tym, że również ustawa związana z obsługą tych lotnisk została przez państwa przyjęta, także przez Senat, podpisana przez pana prezydenta, więc już weszła w życie.

Jeśli chodzi o infrastrukturę w miastach, to tutaj dwie inwestycje kolejowe związane z dworcami w Poznaniu i Wrocławiu, to są nadal inwestycje, które są jeszcze pod znakiem zapytania. Do tego dochodzi inwestycja związana z trasą PKP na lotnisko Okęcie, gdzie chyba do końca nie będziemy wiedzieli, czy zdążymy z tą inwestycją, czy nie. I oczywiście przygotowujemy się na oba warianty, i na taki, że będzie to połączenie czynne, i na taki, że nie będzie tego połączenia, więc trzeba będzie zaproponować kibicom alternatywny transport. Nie ma zagrożenia dla otwarcia stacji Stadion, ona

jest właściwie po odbiorach, więc nie ma żadnego niebezpieczeństwa, żeby miała być nieoddana na Euro. W Poznaniu trwa wyścig z czasem, jeśli chodzi o Rondo Kaponiera i całą infrastrukturę wokół tego Ronda. Ostatnio rozmawiałam z panem prezydentem, który powiedział, że to jest wyścig z czasem i to jest wielka zagadka, czy się uda, czy nie, ale też są opracowywane różne warianty alternatywne. Podobnie trudna jest sytuacja z trasą Słowackiego w Gdańsku, ale też liczymy, że powiedzie się oddanie tych przejazdów, a jeśli nie, to tak jak powiedziałam, będziemy mieli przygotowane alternatywne drogi komunikacyjne. Myślę, że to są te najważniejsze kwestie, bo zagrożone inwestycje. Myślę, że o autostradach powie przedstawiciel Ministerstwa Transportu. Natomiast chciałabym podkreślić, że my na każdy wariant przygotowujemy nasze plany, czyli mamy przygotowany plan i na taką sytuację, że autostrada będzie przejezdna, i na taką, kiedy tej przejezdności nie uzyskamy. I wtedy z wykorzystaniem wszelkich narzędzi, w szczególności *Polish Guide*, będziemy organizowali dla kibiców bezproblemowy dojazd, tak żeby każdy z kibiców mógł zdążyć na swój mecz.

Jeśli chodzi o przygotowania organizacyjne, to w marcu przyjęliśmy *Concept of Operations,* czyli ten dokument, który był takim szkieletem naszych planów operacyjnych. Tylko na marginesie powiem coś, o czym i ja, i Spółka PL.2012 doskonale wiemy, ale państwo zapewne w znacznie mniejszym zakresie. Przygotowanie takiego *Concept of Operations* przez firmy, które się tym zajmują w sposób profesjonalny, a to jest tylko szkielet, kosztuje więcej niż miesięczny budżet całej spółki, natomiast przygotowanie planów operacyjnych, które są wypełnieniem tego *Concept of Operations,* byłoby znacznie droższe, gdyby to robiła firma zewnętrzna, niż całe funkcjonowanie spółki do tej pory. Proszę w ocenie spółki pamiętać o tych uwarunkowaniach, że zlecenie zrobienia takiego planu na zewnątrz byłoby dużo droższe niż funkcjonowanie spółki.

Teraz jeśli chodzi o plany operacyjne. Dla każdego dnia, turniejowego i nieturniejowego, meczowego i niemeczowego, czyli wśród tych 23 dni turnieju, dla każdego dnia kiedy są mecze i kiedy nie ma meczów, będzie przygotowany plan operacyjny dla każdego miejsca czy dla każdego zjawiska, które jest istotne dla kibiców. To oznacza, że dla każdego dnia przygotowany jest plan operacyjny dla komunikacji, czyli plan komunikacyjny dla lotniska, dla strefy kibica, dla stadionu, dla przestrzeni publicznej plus inne, na przykład dla przejścia granicznego czy w Gdańsku dla plaży, gdzie spodziewamy się, że jakaś część kibiców może przebywać. Więc dla każdego dnia jest opisany oddzielny plan. Naszym zadaniem, czy zadaniem spółki PL.2012, było zintegrowanie tych planów, co oznacza, że one były agregowane, tak że były plany miejskie dla każdego dnia i plan krajowy dla każdego dnia turniejowego. To oznacza, że trzeba było doprowadzić do sytuacji, w której te dane nie są ze sobą sprzeczne. Określone dane niezależnie od planu zawsze są opisane w ten sam sposób, czyli jeśli „droga życia" dla służb medycznych przebiega określoną arterią, to ta sama droga musi być uwzględniona w planie straży pożarnej, w planie komunikacyjnym, w planie przestrzeni publicznej itd., itd. Jeśli zakładamy, że pirotechników wysyłamy w określone miejsce o godzinie X, to w tej samej godzinie X pirotechników nie możemy wysłać w inne miejsce. Cały plan zintegrowania tych planów operacyjnych polegał na tym, żeby każdy z takich szczegółów wyłowić i sprawdzić, czy one nie są ze sobą wzajemnie sprzeczne. W tej chwili mamy te plany opracowane do końca, przygotowane na tyle, na ile były one możliwe do przygotowania teraz, bo oczywiście będą pewne uzupełnienia. W szczególności te uzupełnienia będą dotyczyły fazy ćwierćfinałów i półfinałów, dlatego że dopiero wtedy otrzymamy informację o tym, kto będzie grał, ilu kibiców możemy się spodziewać i z którego kierunku, więc wtedy będziemy jakby wypełniać te części planu. Natomiast na tę chwilę, na tych danych, które już mamy, bo oczywiście bilety na samoloty już są bukowane, bilety już są kupowane itd. możemy już bardzo szczegółowy plan określić.

W najbliższym czasie planowane jest przeprowadzenie ćwiczeń pod hasłem „Libero". Będziemy ćwiczyli konkretne dwa dni turniejowe, czyli konkretne sytuacje, które mogą się zdarzyć w te dni, jakby w żywych warunkach. Organizatorem jest Rządowe Centrum Bezpieczeństwa. Zakłada to, że wszystkie służby, wszystkie sztaby, które są powołane, zarówno te sztaby cząstkowe, jak i miejskie, i krajowe są zapoznane z planami operacyjnymi dla tych dwóch dni już teraz i na podstawie napływających do

nas informacji, które będą w pewien sposób kreowane przez RCB, przeprowadzamy nasze zarządzanie turniejem i podejmujemy określone decyzje. To jest jedno z najważniejszych ćwiczeń. Zostały wybrane dwa dni turniejowe, które nam wydają się dość trudne. Dodajemy do tego jeszcze pewne utrudnienia związane czy z warunkami atmosferycznymi, czy z innymi okolicznościami, z tym że my jako uczestnicy tych ćwiczeń nie wiemy, jakie to będą warunki, bo to w tym momencie wie tylko RCB, i tak jak mówię, będziemy przeprowadzali ćwiczenia i będziemy w ten sposób przygotowywać się do funkcjonowania sztabu. Na początku czerwca sztab rozpoczyna swoje działanie już w sposób ciągły i do końca turnieju funkcjonujemy w PKOl w sposób stały.

Mamy też bardzo dokładnie określone systemy dotyczące informowania się, czyli przepływu informacji, informowania zewnętrznego, czyli *briefingi*. To wszystko jest określone bardzo dokładnie, jeśli chodzi o czas, o zawartość tych informacji. To przygotowanie na obecną chwilę przebiega bardzo dobrze. To co nam pozostało z takich organizacyjnych kwestii, to jest, tak jak powiedziałam, w tym momencie tych kilka inwestycji, które są znakiem zapytania oraz przekazanie stadionu do UEFA, co też już jest prawie gotowe poza jakimiś szczegółami i protokołami przekazania.

Z mojej strony tyle, oddaję głos panu prezesowi i jednocześnie przepraszam za nieobecność pana prezesa Herry, który nie mógł z zupełnie obiektywnych względów być dzisiaj na posiedzeniu Komisji, stąd pan prezes Bogucki będzie prezentował materiał. Bardzo proszę panie prezesie.

**Wiceprezes PL.2012 Sp. z o.o. Andrzej Bogucki:**

Dziękuję bardzo pani minister. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Do Euro pozostało nam 42 dni. Pamiętam, jak pierwszy raz byliśmy tutaj u państwa cztery lata temu, wydawało się, że mamy tak dużo czasu na wszystkie przygotowania. W tym czasie zrealizowaliśmy 219 projektów infrastrukturalnych, ponad 200 projektów organizacyjnych, jak również wprowadziliśmy specjalne mechanizmy do zarządzania turniejem. Tym wszystkim zajmuje się Minister Sportu i Turystyki. Dzięki pani minister udało nam się na początku tego roku powołać Krajowy Sztab Operacyjny. Chcę tutaj podkreślić, bo bardzo często się słyszy, że jeżeli na czele wszystkich ciał, które są odpowiedzialne za Euro stoi Minister Sportu i Turystyki to czy to znaczy, że Minister Sportu i Turystyki będzie decydował o policji i innych rzeczach. Nie, to jest współdziałanie wielu resortów, tak aby możliwe było jak najsprawniejsze, jak najlepsze przeprowadzenie tego turnieju bez zaburzania normalnego funkcjonowania państwa, bo to jest rzecz najważniejsza.

Równie ważne jest zapewnienie właściwego komfortu wszystkim mieszkańcom miast gospodarzy, a szczególnie tym, którzy mieszkają w pobliżu oficjalnych miejsc turniejowych, czyli strefy kibica, stadionu, jak również tych stref, które są objęte specjalną organizacją, na przykład lotnisko, na którym w sposób specjalny będą odprawiani specjalni goście UEFA. Wynika to z umów i gwarancji, które Polska podpisała jeszcze podczas fazy kandydackiej, i które obowiązują w związku z tym, że zostaliśmy wybrani na organizatora tej imprezy. Pełną gotowość wszystkich organizacji, które biorą udział w organizacji turnieju, planujemy na 15 maja. Gotowe są już praktycznie wszystkie plany operacyjne. Rzecz niezwykle istotna, to o czym pani minister wspomniała, ćwiczenia „Libero", które mają pokazać, co jeszcze należałoby poprawić. Od połowy maja do końca maja będziemy starali się dokonać ostatecznego dopracowania sposobu realizacji planów operacyjnych tak, aby od 1 czerwca można było rozpocząć normalną pracę turniejową.

Tytułem przypomnienia Euro 2012 jest największą imprezą, która jest organizowana przez nasz kraj. To jest 31 spotkań piłkarskich, to jest 1 mln 400 tys. miejsc na stadionach dostępnych w obu krajach oczywiście, na Ukrainie i w Polsce. Było 155 mln osób, które oglądały pojedynczy mecz, który był rozgrywany w 2008 roku. Należy się spodziewać, że podczas Euro w czerwcu tego roku ta oglądalność będzie jeszcze większa. To jest 6 tys. wolontariuszy. Rzecz niezwykle istotna, ponieważ bardzo nam zależy na tym, żeby zaangażowanie społeczne podczas tej imprezy było dużo, dużo większe niż do tej pory to miało miejsce podczas organizacji imprez masowych. To jest wielkie wyzwanie

nie tylko dla miast gospodarzy, ponieważ już dzisiaj wiemy, że nie tylko w miastach gospodarzach będą tak zwane oficjalne strefy fanów, ale również będzie bardzo wiele miejsc publicznego oglądania meczów. Z tego co wiemy, największa z nich będzie na 5 tys. osób, ale będą też na kilkaset osób. To będą imprezy masowe, które chcielibyśmy, żeby były zorganizowane w bardzo podobny sposób jak oficjalne strefy kibica. Możemy się spodziewać, że do ponad 170 krajów będzie przesyłany sygnał telewizyjny, czyli że przez miesiąc, prawie miesiąc, w ponad 170 krajach będą obecne wszystkie cztery polskie miasta gospodarze i Polska. Ogromna szansa promocyjna.

Jeśli chodzi o szacowane ilości kibiców, to dzisiaj bardzo trudno jest powiedzieć, ile osób przyjedzie bez biletów na mecze, bo te osoby, które będą miały bilety, na pewno w naszym kraju się pojawią. Natomiast ci kibice bez biletów to jest niezwykle istotna grupa, która będzie przyjeżdżała w zależności od tego, jakie będą, po pierwsze, ich uczucia do naszego kraju, a bardzo zależy nam na tym, żeby udało się ich namówić do przyjazdu, ale z drugiej strony będzie bardzo zależało od tego, w jaki sposób ich reprezentacja narodowa będzie się spisywała w ostatnich meczach testowych, jak również podczas samego turnieju, co się będzie działo szczególnie po pierwszym meczu. Dlatego też dzisiaj szacujemy, że na fazę grupową oraz na mecze ćwierćfinałowe i półfinał do Polski może przyjechać od prawie 700 tys. do dobrze ponad 1,5 mln kibiców. I dlatego też musimy być przygotowani na bardzo różne warianty obsługi tych kibiców.

Po losowaniu wiemy, że na przykład reprezentacja Czech akurat będzie grała we Wrocławiu i Czesi w pierwszych rozmowach, jeszcze w styczniu tego roku, mówili, że właściwie tak naprawdę to może kilka tysięcy przyjedzie do nas. Dzisiaj już mówią o 100 tys. kibiców, którzy będą chcieli przyjechać do Wrocławia. Możemy sobie wyobrazić, jakie to jest wielkie przedsięwzięcie organizacyjne, ponieważ Czesi przyjadą tam swoimi prywatnymi samochodami. Gdzieś trzeba będzie te samochody zaparkować, w jakiś sposób trzeba będzie tych ludzi tam skierować we właściwe miejsce. A jeśli weźmiemy pod uwagę, że strefa kibica we Wrocławiu ma nominalną pojemność nieco poniżej 30 tys., to przy 100 tys. zapowiadanych Czechów, a oprócz tego nie pamiętajmy, że Wrocław, jedno z najmłodszych polskich miast, ma ogromną liczbę studentów, którzy w tym czasie też prawdopodobnie będą chcieli się zabawić, będą chcieli oglądać mecze, to pokazuje w jaki sposób musimy być przygotowani na bardzo, bardzo różne scenariusze. Prócz tego sam dojazd do Wrocławia od strony granicy czeskiej nie jest zbyt łatwy, w związku z tym też musi być zaangażowana w to bardzo mocno zarówno Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, jak i lokalni zarządcy dróg, jak i wreszcie służby, które są odpowiedzialne za bezpieczeństwo.

Drugi przykład to są Rosjanie. Też grupa niezwykle nieprzewidywalna i myślę, że dosyć podobna, jeśli chodzi o zachowania, do nas, czyli robiąca wszystko w ostatniej chwili, więc dzisiaj nie mówią, że jakoś bardzo wielu ich przyjedzie. Tym bardziej, że chyba już zapomnieli o obietnicy pana, wtedy jeszcze przyszłego prezydenta, Putina, że za darmo będą mogli do Polski latać. Niemniej jednak należy się spodziewać, że dla nich wyjazd do Polski może być niezwykle atrakcyjny i mamy takie sygnały, coraz częściej się powtarzające, że jednak Rosjanie odwiedzą nasz kraj dość tłumnie. A mamy dwa punkty wejścia, bo jedna część, to jest ta podstawowa część Rosji, a druga to jest obwód kaliningradzki, w stosunku do którego, też przypomnę, zupełnie niedawno zmieniono prawo i miasto gospodarz Gdańsk stało się elementem strefy przygranicznej dla obwodu kaliningradzkiego. Bardzo zależy nam na tych kibicach, ale wiemy też, że są to trudni kibice. Oczywiście zdecydowana większość przyjedzie na przykład transportem lądowym, i to będą pociągi, i to będą samochody, ale jest też druga grupa, bardzo specyficzna, kibiców rosyjskich, która będzie chciała przylecieć do nas swoimi prywatnymi samolotami. Na przykład dzisiaj wiemy, że prawie wszystkie biznes jety, które są zarejestrowane w Niemczech, zostały już wyczarterowane na czas Euro przez kibiców rosyjskich, tych bogatszych, których na to stać. No i trzeba będzie ich obsłużyć. To jest duże wyzwanie zarówno dla lotnika we Wrocławiu, jak i lotniska w Warszawie.

Starajmy się również pamiętać o naszych rodakach. To jest niezwykle ważne. Chcielibyśmy, żeby Euro było rozgrywane w całej Polsce i tak oto w pewnym momencie Kraków stał się w pewnym sensie piątym miastem gospodarzem, ponieważ aż trzy

reprezentacje narodowe postanowiły zamieszkać w Krakowie. Mało tego, są to reprezentacje, które niekoniecznie rozgrywają swoje mecze w Polsce, a mimo to wybrały takie miejsce. Chcielibyśmy, żeby inne centra pobytowe, czasami są to małe miejscowości, też poczuły się gospodarzami Euro i wiemy, że są tam bardzo intensywne przygotowania do tego. I to jest jedna część.

Druga część to jest liczba wolontariuszy. Z ponad 1300 polskich miejscowości mamy zgłoszenia. Nie chcę użyć słowa, że konkurowaliśmy, ale jednak była swojego rodzaju konkurencja pomiędzy wolontariatem organizowanym przez UEFA a wolontariatem organizowanym przez miasta gospodarzy. Niemniej jednak bardzo duża ilość zgłoszeń, mieliśmy wielu kandydatów na jedno miejsce, pokazała, że istnieje dosyć duże zainteresowanie nie tylko w miastach gospodarzach tymże turniejem. Mamy praktycznie wszystkie grupy wiekowe, mamy również dobrze ponad 100 osób niepełnosprawnych, które zgłosiły się do programu wolontariatu.

Zakwaterowanie kibiców w miastach innych niż miasta gospodarze też rozszerza zasięg działania tej imprezy dosyć znacząco. Tak że myślimy, że rzeczywiście turniej w Polsce będzie turniejem w Polsce, a nie tylko w czterech miastach gospodarzach.

Na początku kwietnia 2008 roku było bardzo poważne zagrożenie, że Polska straci organizację Euro, tym bardziej że nasi partnerzy z Ukrainy również niezbyt dobrze byli oceniani przez ekspertów UEFA. Dzisiaj praktycznie nie ma żadnego zagrożenia. To że jest jakiekolwiek zagrożenie dla organizacji Euro, wiemy od dwóch lat, natomiast wiemy również, że jeżeli chodzi o przygotowania organizacyjne, to jesteśmy w bardzo dużym stopniu mocno przygotowani.

Kluczowe inwestycje. Na początku mówiliśmy o stadionach, bo tych stadionów rzeczywiście nie było, i trzeba przyznać, że stadiony, które dzisiaj dostarczyliśmy UEFA, i które, mogę to państwu powiedzieć, zostały przyjęte, to jest, myślę, bardzo ważna informacja. Te stadiony miały być gotowe dwa lata przed imprezą. Potem mieliśmy przesunięcie, UEFA powiedziała OK, rok przed imprezą będzie dobrze. Wiemy, że Stadion Narodowy…

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Przepraszam pana prezesa. Mojego przyjaciela Romana Koseckiego i mojego przyjaciela mistrza olimpijskiego Leszka Blanika bardzo proszę o to, aby trochę ciszej, ewentualnie na korytarzu, w kuluarach porozmawiali.

**Wiceprezes PL.2012 Sp. z o.o. Andrzej Bogucki:**

Dziękuję panie przewodniczący. Stadion Narodowy został oddany do użytku przed chwilą. Niedawno odbyła się druga impreza testowa na tym stadionie, który też został zaakceptowany przez UEFA, tak że stadiony mamy gotowe.

Druga rzecz, która była niezwykle istotna z punktu widzenia UEFA to lotniska, dlatego że jednak niewątpliwie jesteśmy krajem Europy Środkowej, ale jeśli chodzi o środek ciężkości piłkarskiej Europy, to chyba jednak troszeczkę jesteśmy bardziej na wschód i UEFA wie, ponieważ organizuje tę imprezę po raz 14, że zdecydowana większość kibiców będzie chciała korzystać z drogi lotniczej. W 2007 roku, kiedy zostaliśmy wybrani na organizatora tej imprezy, nasze lotniska regionalne nawet nie miały za bardzo planów rozbudowy, mimo że był to czas bardzo, bardzo gwałtownego rozwoju ruchu lotniczego w Polsce i był to czas, kiedy rzeczywiście władze lotnisk zaczęły się przymierzać, i całe szczęście, że tak się stało, do jakiejś rozbudowy, ponieważ wiedziały, że za chwilę mogą mieć kłopoty. Potem przyszedł kryzys, który spowodował gwałtowny spadek ruchu lotniczego, ale my już mieliśmy wszystkie projekty gotowe i praktycznie uruchomione.

Dzisiaj sytuacja jest taka, że na dwóch lotniskach są w pełni sprawne, działające nowe terminale lotnicze, trzeci w Poznaniu, będzie oddany na początku maja, warszawskie lotnisko zakończyło pewien etap rozbudowy i nie ma żadnych problemów z przepustowością. Druga rzecz to jest sprawa możliwości obsłużenia określonej liczby operacji w jednostce czasu. Takich możliwości nie było na lotnisku w Gdańsku i na lotnisku w Poznaniu. Budowa dróg kołowania równoległych do dróg startowych spowodowała właściwie podwojenie możliwości operacyjnych tych lotnisk. Oczywiście

też nie dzieje się to tylko i wyłącznie przez samo wybudowanie drogi kołowania. Należało dołożyć określoną infrastrukturę nawigacyjną, tego nie widzimy, tego nie wiemy, ale tego typu inwestycje również zostały poczynione.

Druga rzecz to jest właściwe zorganizowanie miejsc postojowych i wreszcie zarządzanie tymi miejscami postojowymi, możliwościami operacyjnymi terminali itd. To wszystko jest realizowane w tej chwili poprzez wprowadzenie tak zwanej koordynacji slotów portowych, lotniskowych. Urząd Lotnictwa Cywilnego powołał koordynatora w ubiegłym roku. Koordynator rozpoczął już pracę, tak że możemy z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że zarządzanie obszarem lotniskowym i operacjami lotniskowymi jest w tej chwili na bardzo wysokim poziomie. Może jedna uwaga. Na lotnisku w Warszawie koordynacja slotów została już wprowadzona i pozostanie na stałe, natomiast jeżeli chodzi o pozostałe trzy porty regionalne Gdańsk, Wrocław i Poznań, to tam koordynacja tych slotów będzie trwała tylko i wyłącznie podczas turnieju.

Połączenia drogowe to jest to, na co najbardziej narzekamy. Rzeczywiście brakuje nam infrastruktury drogowej, ale chcę tylko powiedzieć, że w 2007 roku mieliśmy 700 kilometrów dróg szybkiego ruchu i autostrad, natomiast na koniec tego roku będziemy mieli 1500 km tych dróg, tak że jest to podwojenie ilości kilometrów dróg, którymi możemy dysponować. Oczywiście nie wszystkie drogi będą gotowe, natomiast mamy przygotowane rozwiązania organizacyjne, które powinny zaradzić tego typu kłopotom.

I wreszcie infrastruktura miejska. Miasta gospodarze wykonały ogromną pracę i infrastruktura we wszystkich miastach jest znacząco poprawiona. W marcu tego roku, na koniec marca, status infrastruktury, widzicie państwo na slajdzie, to jest dobrze ponad 90% wykonania wszelkich zadań, do których miasta gospodarze się zobowiązywały. To samo dotyczy infrastruktury drogowej i infrastruktury kolejowej. Chcę podkreślić jedną bardzo ważną rzecz, we wszystkich naszych planach jest pokazywana infrastruktura, która jest niezbędna do przeprowadzenia turnieju i tutaj mamy pewną różnicę w stosunku do tego, o czym się mówiło szczególnie w 2006 i 2007 roku, w momencie, kiedy zaczęliśmy się starać o organizację mistrzostw. Nawet nie rząd tylko poszczególne instytucje zgłaszały tak zwane swoje programy Euro. Te programy Euro niewiele miały wspólnego z rozpoznaniem rzeczywistych potrzeb i rzeczywistych projektów, które powinny być zrealizowane do czasu turnieju.

**Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:**

Należy wspomnieć o klatce dla lwa.

**Wiceprezes PL.2012 Sp. z o.o. Andrzej Bogucki:**

No tak, klatka dla lwa, delfinarium i parę innych rzeczy itd., pamiętamy tego typu projekty również.

Stadiony tylko gwoli przypomnienia. Stadion Dziesięciolecia, właściwie tylko ugór we Wrocławiu, jakieś tereny poprzemysłowe, ogródki działkowe w Gdańsku i wreszcie jedna trybuna zrobiona i skończona na stadionie Lecha Poznań. Wtedy nie było nawet planów na jakąś rozbudowę stadionu, a jak ten stadion wygląda dzisiaj. Podsumowując, pierwsza impreza na stadionie w Warszawie dopiero w lutym 2012 roku, natomiast we Wrocławiu i w Gdańsku w 2011 roku w sierpniu i we wrześniu, w Poznaniu w 2010 roku. Dzisiaj, jeżeli chodzi o infrastrukturę tymczasową, to myślę, że pan dyrektor Podhorecki mógłby na ten temat więcej powiedzieć, natomiast wiemy, że te prace, są prowadzone zgodnie z harmonogramem. Data przekazania stadionów dla UEFA to jest 11 maja, natomiast dzisiaj UEFA w wielu miejscach pewną swoją tymczasową infrastrukturę już buduje. Myślę, że współpraca tutaj jest bardzo dobra i nie ma z tym żadnego problemu.

Jeśli chodzi o operatorów, to też jest to sprawa, która budzi bardzo wiele emocji i cieszy się wielkim zainteresowaniem. Trudno się dziwić, bo tak naprawdę mamy po raz pierwszy tak nowoczesne areny i chcielibyśmy, żeby te areny nie zamieniły się w tak zwane białe słonie, więc działalność operatorów jest szczególnie ważna. Ale ja też zawsze staram się podkreślać przy takich okazjach, że jeżeli popatrzymy na nasze miasta, w których te stadiony powstały, to tam tak naprawdę nie było nigdy tego

rodzaju infrastruktury, a te miasta są naprawdę duże, bo są mniej więcej półmilionowe, z wyjątkiem Warszawy, która jest większa. Jeżeli popatrzymy na Warszawę, to nie ma tu dużych obiektów, w których można by było przeprowadzać imprezy typu koncerty, ale również kongresy. Tak że przy dobrym działaniu operatora mamy ogromną szansę na to, że możemy wreszcie ściągnąć czy to gwiazdy muzyki, czy jakieś inne imprezy niezwykle atrakcyjne, bo mamy miejsce, w którym można to zrobić. Kiedyś miałem okazję rozmawiania z jednym z promotorów tras koncertowych i powiedział, że do Warszawy nie przyjeżdżają, koncertowali na przykład w Bydgoszczy, bo Torwar nie ma właściwej akustyki, w Sali Kongresowej nie chcą występować, bo to nie ten charakter, a poza tym nie ma gdzie występować. Dzisiaj otworzyła się ogromna szansa na to, żeby tego typu imprezy przeprowadzić.

To co jest jeszcze bardzo ważne na stadionach, to w przypadku Warszawy, która została uruchomiona jako ostatnia, jest jeszcze wyciągnięcie wniosków z ostatniego testu gotowości z 17 kwietnia. We Wrocławiu nadal nie ma bezwarunkowego i bezterminowego pozwolenia na użytkowanie, chcielibyśmy, żeby do końca miesiąca takie pozwolenie na użytkowanie stadion uzyskał. W Gdańsku w tej chwili jest zmieniana struktura władz operatora. Operator się nie zmienia, natomiast są pewne zmiany własnościowe, jak i personalne. Natomiast w Poznaniu, zgodnie z wymogami UEFA, należy dołożyć jeszcze bardzo ważną część gastronomiczną. Została zbudowana kuchnia i są robione kioski gastronomiczne, i również do końca tego miesiąca ta infrastruktura powinna być ukończona.

Lotniska. Zdjęcia przypominające 2010 i 2011 rok w Warszawie. Stosunkowo niewielki zakres prac, ponieważ jednak tam pirs południowy był gotowy, ale nie był używany. Od ubiegłego roku on już jest w użytkowaniu. We Wrocławiu lotnisko było absolutnie niezbędne. Stary terminal lotniska wrocławskiego obsługiwał 1,5 mln pasażerów rocznie, podczas gdy jego możliwości projektowe to było niecałe 800 tys., w związku z tym pracowali na podwójnym gazie, przepraszam za określenie. Dzisiaj jest to piękny terminal, niezwykle funkcjonalny. Można się w nim dziwnie czuć, bo jest pusty w porównaniu z tym, co było jeszcze kilka miesięcy temu w starym terminalu, gdzie nigdy nie można było się przepchnąć. Dziś ten terminal jest rzeczywiście pusty, jest bardzo piękny. Równie piękny jest terminal w Gdańsku, również na pewno na miarę ambicji władz regionu, ale też dający ogromny komfort zarówno pasażerom, jak i obsługującym. I wreszcie Poznań – nowa hala terminalu uzyskała już pozwolenie na użytkowanie, ale to nie znaczy, że ten terminal operacyjnie jest zdolny w tej chwili przyjmować pasażerów. Jak mówię, operacyjnie zacznie przyjmować pasażerów prawdopodobnie po długim weekendzie majowym. Ważna rzecz jeśli chodzi o lotniska, to jest to, o czym również myślimy przy stadionach, że nowa infrastruktura powinna spowodować nową jakość korzystania z tych obiektów. I tak jak uważamy, że dając kibicom nowe, piękne stadiony możemy wpłynąć w jakiś sposób na jakość kibicowania, tak samo chcielibyśmy, żeby nowa infrastruktura lotniskowa spowodowała, żeby niektóre przynamniej służby na lotniskach również dopasowały się do tego, i to ma miejsce. Tak że to jest kolejna pozytywna zmiana, która się dzieje.

Jest coraz sprawniejsza obsługa. Szczególnie narzekamy na kontrole bezpieczeństwa, ale te kontrole bezpieczeństwa dzisiaj naprawdę przebiegają zdecydowanie sprawniej, w innej atmosferze. Mój test stosowany od wielu lat mówienia „dzień dobry" przy przechodzeniu przez bramkę bezpieczeństwa jeszcze 2–3 lata temu powodował, że strażnik zastanawiał się, co ja przenoszę i chciał mnie skontrolować, a dzisiaj się uśmiecha i mówi „dzień dobry", więc jest to dobrze działający system. Cały obszar lotniskowy – mamy cztery lotniska w miastach gospodarzach plus piąte miasto gospodarz Kraków, mamy lotniska wspomagające w Bydgoszczy dla Gdańska, w Zielonej Górze dla Poznania, w Katowicach dla Wrocławia i w Łodzi dla Warszawy. Oprócz tego chcielibyśmy również używać lotniska w Modlinie jako lotniska General Aviation , to o czym już wspominałem, Rosjanie, którzy mogą przylecieć swoimi *biznes jetami, mogliby tam wylądować.* To lotnisko dzisiaj jest formalnie lotniskiem, natomiast nie może służyć jako lotnisko komunikacyjne. Tak że dla małego lotnictwa znakomicie się nadaje, jest nieźle skomunikowane z centrum miasta. Oczywiście ci ludzie, którzy

przylatują swoimi prywatnymi samolotami, również będą sobie organizowali sami przejazd na te lotniska.

Pragnę zaprezentować państwu ostatnie dane od koordynatora slotów lotniskowych, jak widać, i to nas tak naprawdę nie dziwi, najmniejsze zapotrzebowanie na tak zwany ruch Euro mamy w tej chwili na lotnisku we Wrocławiu. Fakt, że tam grają Czesi i na przykład Polacy w ostatnim meczu, powoduje, że jednak ludzie wybierają inne formy transportu. Z kolei Warszawa ma w tej chwili największe zapotrzebowanie na ruch na Euro, ale trzeba pamiętać, że w Warszawie będzie rozgrywanych pięć spotkań. Irlandia, która będzie latała do Poznania i do Gdańska, również irlandzcy przewoźnicy zamówili dużo slotów, przy czym również chcę powiedzieć, że dopiero właściwie zakończony został proces dystrybucji biletów i nadal spodziewamy się jeszcze dodatkowych zgłoszeń. Średnia wielkość samolotu, i to jest również dla nas dosyć dobra wiadomość, liczba pasażerów na samolot, bo to tak jest oceniane, spada. To znaczy, że w tej chwili zamawiane są już wyłącznie sloty dla maszyn kodu C, to jest samolotów typu Boeing 737 czy Airbus 320. Natomiast na początku mieliśmy również zamówienia na większe maszyny, oczywiście te sloty wcześniej zamówione już pozostają.

Jeśli chodzi o przegląd sytuacji w mieście, to na przykładzie Warszawy, ale pozostałe miasta podobnie wyglądają, stadion jest gotowy, lotnisko jest gotowe, czyli te dwie pierwsze pozycje z listy UEFA. Jeśli chodzi o kolej, to Dworzec Centralny, lifting tego dworca, został zakończony, Warszawa Wschodnia jest w budowie i ta budowa przebiega zgodnie z harmonogramem. Połączenie lotnisko – stadion. Tu muszę powiedzieć, że ja w ostatni piątek przejechałem się pociągiem na lotnisko Chopina i ten pociąg jechał o własnych siłach, czyli trakcja działa, sterowanie ruchem działa, wszystko działa. Przepraszam, że to mówię, ale to był przejazd taki trochę tajny, niemniej jednak miałem to szczęcie, natomiast procedura odbioru jest w tej chwili w toku. Tego czego jeszcze nie ma, to nie ma właściwej łączności komórkowej na stacji na lotnisku i w tunelu, ale to są rzeczy, które będą zrobione, tak że mamy nadzieje, że rzeczywiście od 1 czerwca regularna komunikacja ruszy. Myślę, że państwo z Ministerstwa Transportu jeszcze będą mogli na ten temat powiedzieć, ale ten projekt też jest realizowany. Jeśli chodzi o transport miejski, to właściwie wszystkie projekty, do których miasto się zobowiązało, są już w tej chwili zakończone. Odbywają się cykliczne spotkania grupy tak zwanej Venue Management Working Group, która spotyka się ze wszystkimi miastami. To jest grupa, w której uczestnikami są eksperci z UEFA, są przedstawiciele miasta, również przedstawiciele naszej spółki. Praktycznie wszystkie sprawy zostały już uzgodnione i wiemy, co należy zrobić.

We Wrocławiu sytuacja jest bardzo podobna, z tym wyjątkiem, że dworzec kolejowy jest rzeczywiście takim krytycznym elementem. Proces jego odbioru trwa, jest on dosyć trudny. Przypomnę, że jest to zabytkowy budynek i konserwator zabytków, nie powiem, że stwarza problemy, ale sam fakt, że chodzi o to, żeby utrzymać jednak ten dworzec w tym stanie, w jakim jest. Jest to jeden z najpiękniejszych, jeśli nie najpiękniejszy dworzec w Europie i bardzo się cieszę, że jest on odtworzony w takiej formule. Stacja kolejowa przy stadionie praktycznie jest już gotowa i cały węzeł przesiadkowy. Jeśli chodzi o infrastrukturę drogową, to wszystko jest zrobione. Wrocław chyba miał najwięcej inwestycji drogowych ze wszystkich miast gospodarzy i w tej chwili są one już praktycznie ukończone. Ponieważ to jest sytuacja na koniec marca, to jest tu informacja, że tramwaj jest w budowie zgodnie z planem, ale linia tramwajowa do stadionu została już oddana. Jeśli chodzi o sprawy dotyczące rozwiązań transportowych na czas turnieju, to sytuacja jest taka sama we wszystkich czterech miastach, czyli Venue Management Working Group zatwierdziła już wszystkie plany.

W Gdańsku stadion, lotnisko, już o tym mówiłem. Gdańsk Główny nie będzie zmieniany, będzie tak, jak jest w tej chwili, jest w pełni przygotowany. Natomiast jeszcze nie jest odebrany przystanek, który będzie się nazywał Gdańsk Stadion Expo, to jest jeden peron położony pomiędzy stadionem a terenami targowymi, połączenie Gdańska Głównego ze stadionem. Trasa W-Z będzie zrobiona, natomiast jeśli chodzi o trasę Słowackiego, niezwykle istotny element infrastruktury komunikacyjnej w Gdańsku, bo to jest połączenie lotniska ze stadionem, jest niezwykle napięty harmonogram i tam

liczymy na uzyskanie słynnej przejezdności, która będzie uzyskana raczej metodami organizacyjnymi.

Poznań – stadion, lotnisko, też już mówiłem. Dworzec kolejowy jest to dla mnie jedno z największych, szczerze powiem, zaskoczeń tempem w jakim ten budynek dworcowy w tej chwili powstaje w Poznaniu i wygląda na to, że rzeczywiście tuż przed samym Euro zostanie uruchomiony, chociaż muszę powiedzieć, że jeszcze pół roku temu nie wierzyłem zupełnie, ja osobiście, w to, że ta inwestycja się powiedzie. Jest to również niezwykle ciekawe rozwiązanie, nie będę o tym mówił, bo jeśli wszedłbym w sprawy inżynierskie, to nigdy byśmy nie skończyli tego spotkania.

Transport miejski. Przede wszystkim Rondo Kaponiera to jest centralne miejsce w mieście, główny punkt przesiadkowy. Tam nie będzie zrealizowana cała inwestycja w takim kształcie, w jakim to było planowane, natomiast ma być doprowadzona do takiego stanu, żeby nie powodowała zaburzeń w komunikacji miejskiej. Oprócz tego ulice wokół stadionu, które wpływają znacząco na sprawy związane z obsługą transportową.

Te inwestycje, które już udało się zrealizować w Warszawie, to jest Stadion Narodowy, Międzynarodowy Port Lotniczy im. Fryderyka Chopina, to jest również zasilanie, które zasila między innymi właśnie Stadion Narodowy, budowa trasy Mostu Północnego, remont dworca kolejowego Warszawa Centralna, jak również policyjne obiekty dla Policyjnego Centrum Dowodzenia Operacją w Legionowie pod Warszawą.

We Wrocławiu również mamy zbudowany stadion, całą infrastrukturę lotniskową zarówno po stronie pasażerów, jak i obsługi samolotów, bardzo wiele inwestycji drogowych. Praktycznie wszystkie inwestycje drogowe we Wrocławiu zostały zrealizowane, w tym niezwykle istotne elementy, czyli autostradowa obwodnica Wrocławia i ulica Lotnicza.

Jeśli chodzi o Gdańsk, znowu mamy stadion i lotnisko, trasa W-Z, też bardzo ważny odcinek, no i zasilanie stadionu. Chciałem też powiedzieć, że kiedy dwa lata temu rozmawialiśmy ze spółką, która zajmuje się inwestycjami w Gdańsku, usłyszeliśmy, że nie ma w ogóle możliwości, żeby na przykład była dwupasmowa droga prowadząca od lotniska do obwodnicy Trójmiasta, że nie ma żadnych szans na budowę trasy W-Z, być może Węzeł Karczemki, który jest budowany przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad będzie zrobiony, natomiast dzisiaj mamy praktycznie wszystkie te inwestycje już zrealizowane.

W Poznaniu rozbudowa stadionu miejskiego prawie zakończona, do końca kwietnia jeszcze sprawy związane z gastronomią. Lotnisko Ławica i przebudowa ulicy Bukowskiej, która jest również niezwykle istotnym elementem układu transportowego w mieście. Pewna infrastruktura uzupełniająca, żeby nie wspomnieć o słynnej kładce, która ma być nad fosą, która ma usprawnić opróżnianie stadionu, też będzie zrobiona. To będzie infrastruktura całkowicie tymczasowa i po Euro ona będzie zdemontowana, niemniej jednak to też jest rzecz ważna, ona będzie zrobiona w ostatniej chwili.

Jeśli chodzi o drogi, czyli to, co budzi chyba największe emocje u nas, to mamy słynny odcinek autostrady A2 Stryków–Konotopa. My oceniamy budowę tego jako ryzyko krytyczne. Dzisiaj mamy przygotowane specjalne rozwiązania zmiany organizacji ruchu z wykorzystaniem istniejącej drogi krajowej Nr 2, ale również innych dróg, w tym dróg w zarządzie innych zarządców dróg, tak żeby ten odcinek w sytuacji kiedy nie będzie można po nim jeździć, nie stwarzał jakichś podstawowych problemów. Oprócz tego w Poznaniu mamy drogę S11 i S5, gdzie występuje wysokie ryzyko, jeśli chodzi o zakończenie prac budowlanych. Tutaj proszę zwrócić uwagę, że praktycznie wszystkie terminy zakończenia to jest 31 maja, czyli bardzo blisko turnieju, i podstawowy kłopot jaki mamy z tym, to są sprawy związane z odbiorami, ponieważ jednak tych odbiorów jest ogromna liczba, a inspektor nadzoru budowlanego musi przejść przez wszystkie dokumenty. Wiadomo, że nie możemy dopuścić do takiej sytuacji, żeby te drogi mogły być oddawane do użytkowania przy niespełnieniu wszelkich niezbędnych warunków.

Bardzo ważny odcinek autostrady A1 Świerklany–Gorzyczki, już wiemy, że tego nie będzie. To jest bardzo ważny korytarz komunikacyjny dla Czechów, którzy będą chcieli do nas przyjeżdżać. Też już mamy opracowane systemy objazdów, jak również system informacji, o czym też będę mówił.

Dzisiaj te czasy podróży, które my zakładamy, że powinny być pomiędzy miastami gospodarzami, widzą państwo na tym slajdzie. Może nie ze wszystkich powinniśmy być dumni, tutaj mówię oczywiście głównie o połączeniu Wrocław–Warszawa, ale uda się zejść do mniej więcej pięciu godzin podróży pociągiem. Nadal jest to za dużo, ale wiadomo, że dzisiaj nic nie da się z tym zrobić. Jeśli chodzi o połączenie Gdańsk–Warszawa, to koleją jest to około 4 godzin i możliwe są dwie trasy, pozostałe połączenia właściwie nie budzą jakichś większych problemów. Jeśli chodzi o połączenia pomiędzy wszystkimi miastami gospodarzami, to jest jednak duże wyzwanie, ponieważ odległość pomiędzy Donieckiem a Gdańskiem jest dosyć znaczna i uważamy, że tutaj wszyscy właściwie będą pokonywali te odległości tylko i wyłącznie drogą lotniczą. Nie sądzę, żeby znalazło się wielu kibiców, którzy chcieliby jechać samochodem czy pociągiem. Ze Lwowa do Doniecka będą również latać. Przypomnę, że pary turniejowe to jest Lwów–Charków i Kijów–Ránieck, tak że nasi partnerzy mają duże wyzwanie, jeśli chodzi o logistykę i przerzucanie kibiców. Chcę też powiedzieć, że w Charkowie grają drużyny, które mieszkają w Krakowie, więc też muszą się nastawić na mniej więcej dwugodzinny lot z jednego miasta do drugiego.

Plan transportowy, który został stworzony dla całego kraju. Mamy już w tej chwili gotowe wszelkie analizy i scenariusze dotyczące tego, w jaki sposób kibice będą się przemieszczali. Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad przygotowała specjalne oznakowanie. Mamy w tej sprawie uzgodnienia z UEFA na temat możliwości wykorzystania logo turniejowego, to są tablice kierunkowe, które będą prowadziły do miast gospodarzy. Przy naszej wschodniej granicy będą również ustawione tablice z nazwami miast ukraińskich. Bardzo ważne jest przede wszystkim znalezienie właściwych lokalizacji dla parkingów park and ride w miastach gospodarzach, i to jest współpraca między zarządcami dróg poza miastami gospodarzami i w miastach gospodarzach, gdzie powinno się znaleźć właściwe i specjalne oznakowanie turniejowe. No i wreszcie komunikacja dla kibiców, która będzie się odbywała za pomocą Polish Guide. Zidentyfikowaliśmy wszystkie ograniczenia, jak również wiemy, gdzie będą wyłączenia ciągów komunikacyjnych. Tak że to jest też niezwykle istotny element tego całego planu transportowego. Ponadto miasta będą uruchamiać dodatkowe linie autobusowe i tramwajowe, tak żeby z parkingów park and ride dowozić kibiców do centrum miasta.

Trzeba pamiętać, że te wszystkie udogodnienia są dla kibiców przyjezdnych, ale takich rzeczywiście przyjezdnych, bo nie oszukujmy się, ci, którzy mieszkają wokół miast gospodarzy znają różnego rodzaju metody jak dotrzeć jak najbliżej stadionu, chociaż przypominam, że wokół stadionu tereny będą zamykane.

Bardzo ważną rzeczą była identyfikacja tak zwanych lokalnych ograniczeń przepustowości na drogach krajowych różnej kategorii. Zidentyfikowaliśmy mniej więcej 150 takich miejsc i tam będą wprowadzone różnego rodzaju wyraźne zmiany organizacji ruchu. To będzie na przykład zmiana cyklu świetlnego czy wprowadzenie ręcznego kierowania ruchem, czy też ustawienie jakiegoś posterunku bądź to policyjnego, bądź składającego się z osób z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, żeby tym ruchem zarządzać. Tutaj mają państwo na mapie zaznaczone te lokalne ograniczenia przepustowości i jak widać, one są niestety dokładnie na tych trasach, na których nam najbardziej zależy.

Kolej. Uważamy, że bardzo istotnym elementem będzie sterowanie ruchem kolejowym. Dzisiaj mamy zamówienia na kilkaset dodatkowych pociągów, które będą woziły kibiców.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Proszę państwa, za chwilę będziecie pytać i warto byłoby, żeby nie pytać o te rzeczy, o których mówi pan prezes bardzo szczegółowo. Panie prezesie ile jeszcze zostało slajdów?

**Wiceprezes PL.2012 Sp. z o.o. Andrzej Bogucki:**

Jeszcze 80. Nie, ze 20.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

To może proszę skrócić, bo myślę tak: w zasadzie my non stop analizujemy przygotowania do Euro na posiedzeniach podkomisji i Komisji, są to sprawy nadzwyczajne, więc posłowie są wdrożeni w te problemowe kwestie i ja bym to widział tak, żeby pan zmierzał ku końcowi. Potem będą pytania i wszystkie służby będą odpowiadać na te pytania, które postawią państwo posłowie. Bardzo proszę.

**Wiceprezes PL.2012 Sp. z o.o. Andrzej Bogucki:**

Dobrze. Może tylko jedną istotną rzecz powiem, jeśli chodzi o transport kolejowy. Na razie nie mamy zbyt wielu zamówień na tak zwane pociągów zagraniczne, natomiast również spodziewamy się, że niedługo zwiększy się ta ilość. Akurat jeżeli chodzi o kolej, to kolej jest dość dobrze przygotowana na obsłużenie tego dodatkowego ruchu, ale musimy pamiętać, że im bliżej turnieju, tym to się będzie zmieniało. Ponadto kolej jest przygotowana na wprowadzanie dodatkowych pociągów *ad hoc* wtedy, kiedy będzie to potrzebne.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo, to struktura jest taka, jak państwo widzą. Wszystkie służby są zlokalizowane we właściwych resortach i Krajowy Sztab Operacyjny jest taką klamrą spinającą to wszystko. Jeśli chodzi o operację policyjną, to ona będzie się odbywała z Policyjnego Centrum Dowodzenia Operacją w Legionowie. Ponadto wydano szereg aktów prawnych, które w znaczący sposób ułatwią działanie przede wszystkim policji.

Opieka medyczna i ratownictwo. Tutaj wszystkie sprawy zostały praktycznie we właściwy sposób uregulowane. Czekamy na ostateczną decyzję, ale porozumienie jest już w toku, jeśli chodzi o laboratorium kontroli antydopingowej. UEFA już dawno temu podjęła decyzję, że ta kontrola będzie się odbywała w Polsce, ostateczne rozmowy w tej chwili są prowadzone, praktycznie jesteśmy na końcu tej drogi. Również w tej chwili UEFA podpisuje umowy ze szpitalami referencyjnymi tylko i wyłącznie dla swoich gości.

Jeśli omawiamy kwestię gości, to również mamy innych gości, tych wszystkich, którzy przyjadą bez biletów i przede wszystkim wolontariat. Mają państwo przykład stroju wolontariuszy, tak będą we wszystkich czterech miastach gospodarzach wyglądali wolontariusze, z którymi będziemy się spotykali na co dzień. Akademia Euro i Fan Embassy to są takie projekty, które mają wspomagać w zasadniczy sposób obsługę gości. Ponadto Polish Guide jako główna strona informacyjna, za chwilę będzie gotowa aplikacja mobilna. Polish Pass, produkt turystyczny właściwie, czyli kombinacja biletu na różnego rodzaju środki komunikacji, zakwaterowania i ubezpieczenia.

Telekomunikacja i informatyka. Niezwykle istotna rzecz. Ważne, żeby wszyscy mogli się porozumiewać i tu też pracujemy zarówno z operatorami, jak i z miastami gospodarzami, żeby usprawnić infrastrukturę.

Zakwaterowanie dla kibiców, kolejny obszar, który jest bardzo ważny. Dzięki Polish Pass mamy w tej chwili zakontraktowanych bardzo dużo miejsc nie tylko w hotelach, ale również w apartamentach w prywatnych kwaterach, w akademikach, jak również na campingach. W grudniu ta dostępność wyglądała tak sobie, dzisiaj mamy dużo lepszą sytuację, ale też wiedzieliśmy, że tak będzie, ponieważ wiedzieliśmy, że hotelarze będą czekali do ostatniej chwili na to, żeby rzucić na rynek to, czym dysponują.

Projekt gotowości operacyjnej niezwykle istotny, pani minister już o nim wspominała. Mamy 42 dni do Euro, ale 20 do osiągnięcia tejże gotowości operacyjnej, która ma nastąpić 15 maja.

Główne miejsca turniejowe. W każdym mieście gospodarzu są właściwie takie same, bo to są miejsca wjazdu i wyjazdu z miasta, czyli lotnisko, dworzec kolejowy, ale to jest przede wszystkim stadion, czyli główna arena, na której rozgrywane są mecze.

Strefa kibica. Kolejne miejsca oficjalne. Akurat w przypadku Warszawy mamy kolejne dwie inne instytucje, to jest Centrum Nadawcze UEFA, ponieważ UEFA zdecydowała, że to się u nas będzie mieściło, i Krajowy Sztab Operacyjny. Oczywiście jest Miejski Sztab Operacyjny, który zarządza tą całą operacją.

Zadania, które mamy, już mówiłem o tym wielokrotnie, gotowość 15 maja i turniej, który będzie wielkim sprawdzianem tego, co my robimy. Struktura Sztabu Operacyjnego z raportowaniem do Komitetu do Spraw Euro oraz pana premiera. Zadania Krajowego Sztabu to jest przede wszystkim koordynacja działań poprzez konsultowanie decyzji. Chcę podkreślić jedną niezwykle istotną rzecz. We wszystkich tego typu przedsięwzięciach najważniejsze jest operacyjne działanie tam, gdzie coś się dzieje, czyli mamy do czynienia ze sztabami turniejowymi na różnych poziomach, czy to jest lotnisko, czy to jest strefa kibica, czy to jest miasto i wszystkie decyzje, czy 99% decyzji, tak naprawdę będzie podejmowanych tam, natomiast Krajowy Sztab ma być raczej ciałem doradczym i konsultacyjnym, chyba że będzie kryzys, w znaczeniu turniejowym, nie w znaczeniu naszego prawa, bo wtedy oczywiście Rządowe Centrum Bezpieczeństwa będzie się tym wszystkim zajmowało.

Tutaj jest schemat przepływów zarówno informacji, jak również to, co jest rzeczywiście istotne. Najistotniejsze z punktu widzenia przyjezdnych będzie jednak bezpieczeństwo, to w jaki sposób ci ludzie będą obsługiwani i w jaki sposób będą się przemieszczać po naszym kraju, ale też na różnych poziomach te rzeczy będą zarządzane przez poszczególne sztaby operacyjne. Mamy praktycznie zrealizowany cały program, jeśli chodzi o gotowość. Testy w maju, do połowy maja, gotowość operacyjna w połowie maja, no i wreszcie turniej od 8 czerwca. Plany operacyjne przetestowaliśmy już w miastach, mieliśmy warsztaty, osiem warsztatów w miastach gospodarzach oraz w innych instytucjach, w których to było niezbędne. Tu chciałem pokazać państwu zegar turniejowy, według którego nie tylko krajowy sztab będzie działał, ale praktycznie wszystkie sztaby będą działały. To jest niezwykle istotne, żeby był właściwy przepływ informacji i też pamiętajmy, że musimy się dopasować do tego w jaki sposób, w jakim trybie będą rozgrywane mecze, w jakim trybie pewne rzeczy będą się działy. Chodzi o to, żeby codziennie można było przekazać właściwą informację mediom, a to media tak naprawdę będą decydowały o tym, jakie będzie postrzeganie tej imprezy.

Oprócz tego postanowiliśmy wdrożyć bardzo prostą i małą aplikację Euromaster, to jest tak zwany Screenshot, na razie bardzo wstępnie, który pokazuje nawet na telefonie komórkowym czy na smartfonie, w którym mieście i jakiego rodzaju mamy zdarzenia i na co należy zwrócić szczególną uwagę. Ta aplikacja będzie już wdrożona podczas ćwiczeń „Libero”, o których mówiła już pani minister.

Zaangażowanie Polaków, od tego zacząłem, jest dla nas niezwykle istotne i bardzo nam zależy na tym, żeby wszyscy poczuli się gospodarzami, żeby wszyscy wzięli udział w tym turnieju, w taki sposób, w jaki potrafią, w jaki mogą, ale również tak, ażeby nasz kraj wypromować jak najlepiej. To są różnego rodzaju działania, to jest działanie na facebooku, na portalach społecznościowych. Ale przede wszystkim bardzo istotna rzecz to informator dla mieszkańców na czas turnieju, tak żeby wiedzieli, czego mogą się spodziewać, na co muszą zwrócić uwagę, z których miejsc należy uciekać, a w jaki sposób zdobyć przepustkę na wjazd do strefy zamkniętej. To jest rzecz niezwykle istotna.

Uważamy, że dzięki Euro mamy bardzo dużo nowoczesnej infrastruktury, która służy nam wszystkim. Mamy nadzieję, że organizacja, którą przeprowadzimy sprawnie, również nauczy nas wielu rzeczy i że będziemy mieli naprawdę dobry model zarządzania, który będzie można stosować w wielu innych imprezach.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję bardzo panu prezesowi. Już otwieram dyskusję, tylko chcę jeszcze raz przypomnieć, że w imieniu pana prezesa Grzegorza Laty i pana dyrektora spółki Euro 2012 w Polsce, czyli spółki, która przeprowadza w imieniu UEFA turniej na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, są obecni państwo Krzysztof Podhorecki i pani Monika Gniadek-Malczyk. Tak że jeżeli będą pytania, to również proszę pytać, jeżeli jesteście państwo zaciekawieni, bo sprawozdanie dotyczy przygotowań kraju, ale państwo są gotowi do tego, aby udzielić informacji również w zakresie ich obecnej pracy oraz tej, którą będą fizycznie wykonywać od 15 maja bieżącego roku.

Bardzo proszę, pierwszy zgłosił się pan poseł Artur Górczyński i pan poseł Zbigniew Pacelt, rozumiem, że pan poseł Marek Matuszewski również i pan poseł Jan Tomaszewski. Zapisuję wszystkich i udzielam głosu.

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**
Poseł Matuszewski zgłosił się pierwszy, ale…

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**
Pan poseł Artur Górczyński.

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**
Wybaczę panu, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**
Panie pośle, ja panu głosu nie udzielałem. Muszę panu powiedzieć, że…

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**
To ja pana proszę, żeby pan obiektywnie prowadził…

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**
Pan poseł Artur Górczyński zgłosił się dokładnie…

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**
O której się zgłosił? Ja dokładnie wiem, o której ja się zgłosiłem.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**
Zgłosił się w momencie wystąpienia pani minister. Upominam pana, jeśli będzie się pan tak zachowywał, to zgłoszę to do pani marszałek. Tolerujemy pana występy, ale są one niegodne…

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**
Pana występ robi, panie przewodniczący, ja rozumiem, że Cracovia spada…

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**
No tak…

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**
Ale bez przesady.

**Głos z sali:**
Apteka jest na rogu.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**
Rozumiem, że Boruta Zgierz już spadła. Bardzo proszę, pan poseł Artur Górczyński.

**Poseł Artur Górczyński (RP):**
Dziękuję panie przewodniczący, szanowni goście, Wysoka Komisjo. Udało mi się przebrnąć przez to dość szerokie sprawozdanie. Mam natomiast kilka pytań.

Jeżeli chodzi o port lotniczy w Gdańsku, to mamy tutaj napisane, że prace na nim miały się zakończyć do lutego 2012 r. I moje pytanie brzmi, czy się zakończyły, a jeżeli nie, to ewentualnie na jakim są etapie?

Port lotniczy Poznań. Tutaj mamy rozpoczęcie użytkowania terminali i pozostałej infrastruktury zaplanowane na kwiecień 2012. To też trochę ryzykowna data koniec kwietnia. Chciałbym wiedzieć, na jakim jest etapie…

**Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:**
My już o tym mówiliśmy panie pośle, bardzo szczegółowo.

**Poseł Artur Górczyński (RP):**
To znaczy, na chwileczkę wyszedłem i jak czegoś nie słyszałem, to przepraszam. Tutaj mamy dalej, strona nr 301 sprawozdania, te tramwaje niskopodłogowe. Było powiedziane też, że są prawie gotowe, natomiast *deadline* jest 31 maja 2012. Czy państwo są pewni, że to zostanie dostarczone i jakie są na to gwarancje?

Co tu jeszcze? Wrocław, tutaj też jest ta infrastruktura, Zintegrowany System Transportu Szynowego, koniec planowany na marca 2012 r.

Chciałem się dowiedzieć, czy jest w pełni wykonany dworzec Gdynia Główna? W tym przypadku też mamy oddanie do użytku dworca w czerwcu. Chciałbym wiedzieć, jak to będzie właśnie z tym odbiorem. Czy nie będzie tam tego problemu? Bo w czerwcu, to wiadomo, że już są mistrzostwa i żeby się nie okazało, że jeżeli będzie jakiś błąd, coś nie będzie funkcjonowało, to zostanie Gdynia bez dworca.

Na jakim etapie jest realizacja Zintegrowanego Centrum Komunikacyjnego w Poznaniu? Ja rozumiem, pan tutaj chwalił ten dworzec, że bardzo dobrze to wszystko funkcjonuje, że w szybkim tempie, natomiast zaznaczone jest, że 31 maja 2012 roku jest oddanie. Chciałem się dowiedzieć, czy mimo tego tempa, o jakim pan mówił, że jest stosowane, uda się go oddać w terminie?

I dwa pytania, na które nie wiem czy akurat uda mi się uzyskać odpowiedź. Pierwsze dotyczy podatku dochodowego od osób fizycznych. Chodzi mi o rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie zaniechania poboru podatku dochodowego. Ono obowiązuje od 21 marca tego roku i tu jest taka kwestia, że jest to wszystko związane z przygotowaniami i z samym Euro, natomiast czas obowiązywania jest do 31 grudnia 2012 r. Moje pytanie brzmi, dlaczego tak długo? Dlaczego aż do końca grudnia? Tym bardziej, że jest to trochę niesprawiedliwe społecznie, zwłaszcza w odniesieniu do polskich przedsiębiorców, którzy nie mogą skorzystać z tych ulg. No nie wiem, chyba, że planujemy grać w Euro do chwili, gdy Polska zostanie mistrzem Europy, może to o to chodzi.

I ostatnie pytanie dotyczy kwestii bezpieczeństwa. Ostatnio pojawiła się informacja, że kamizelek ochronnych, jakie otrzymała polska policja, które mają być na Euro, policja boi się używać, ponieważ są one niedostosowane ze względu na to, że rzepy przy nich nie nadają się już praktycznie do zastosowania i zapadła decyzja, że będą one stosowane dopiero podczas Euro 2012. Ja mam pytanie, co z tym fantem? Zapłacono za ten sprzęt 10 mln zł, a sprzęt się nie nadaje do użytku. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Strzelać na Euro będą do bramek, a nie do policjantów, panie pośle. Bardzo proszę pan poseł Zbigniew Pacelt, a przygotuje się pan poseł Matuszewski.

**Poseł Zbigniew Pacelt (PO):**

Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Ja w przeciwieństwie do przedmówców mam takie przeczucie, że mam odrębne zdanie, bo jestem przekonany, że jesteśmy dobrze przygotowani do Euro 2012. A może to wynika z doświadczenia, w związku z tym, że 13 razy byłem uczestnikiem igrzysk olimpijskich, śledząc przygotowania do olimpiady w Sydney, będąc szefem misji itd. Ja myślę, że te działania, te wszystkie informacje, które otrzymujemy, i nie tylko, że jesteśmy bardzo blisko tego i dużo wiemy, to informacje prasowe są z goła inne, bo gdzieś tam droga pękła, dalej, gdzieś tam asfalt jest niedoczyszczony. Natomiast ja wystosowałem stosowne pismo do prezesa spółki PL.2012 na miesiąc przed otwarciem turnieju, że organizuję właśnie konferencję, żeby pokazać, jak Polska jest przygotowana, żeby społeczeństwo nie tylko słyszało o tych dziurach i pękniętym asfalcie, i tu zapraszam przedstawicieli spółki, ponawiam to zaproszenie, zapraszam także pana przewodniczącego Ireneusza Rasia na tę konferencję, jak i przewodniczącego podkomisji i Komisji nadzwyczajnej do spraw Euro 2012. Myślę, że to jest jedna z naszych ról, naszych zadań, że będziemy pokazywali gotowość i przygotowywać społeczeństwo do tego wielkiego wydarzenia. Dzisiaj mówię, jesteśmy dobrze przygotowani jako Polska, a że bardzo dobrze mam nadzieję potwierdzimy po Euro 2012. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję bardzo panu posłowi. Głos zabierze teraz pan poseł Matuszewski.

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**

Panie przewodniczący. Pierwsze pytanie do pana prezesa spółki Euro 2012. Chciałbym zapytać, jakie firmy ochroniarskie będą obsługiwały Euro 2012 i czy zostały wyłonione w przetargu? Bo nie uzyskałem na to pytanie odpowiedzi, i myślę, że pan prezes się orientuje.

Teraz pytanie do pana, zdaje się wiceministra, z Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Panie ministrze, czy lotnisko w Łodzi będzie otwarte przed Euro? Mówię o nowym terminalu, czy ma pan wiedzę na ten temat?

Drugie pytanie dotyczy drogi Piotrków Trybunalski–Warszawa. Ważna droga, gierkówka, wiemy w jakim jest stanie. Czy przy niej będą w jakikolwiek sposób przyspieszone prace? Czy tam będzie jakaś przejezdność lepsza niż w tej chwili? Wygląda to bardzo źle, w ogóle dziwne jest to, że przed Euro zaczęto tę drogę remontować i wygląda na to, że nie dokończono tego remontu.

I ostatnie pytanie. Mam przed sobą sprawozdanie, druk nr 291, z realizacji przedsięwzięć Euro 2012 podpisany przez pana z upoważnieniem Donalda Tuska i mam tu informację na stronie nr 33, że dwa odcinki, Łódź Północ (Stryków)–Kowal oraz Zabrze Północ–Piekary zyskają przejezdność do końca maja 2012 r. Ja się odnoszę do tego odcinka Łódź Północ (Stryków)–Kowal. Mam informację, dotyczącą sprawozdania, nad którym będziemy głosowali. Wszedłem na stronę internetową Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, szanowni państwo, i mam informację taką, że w związku z roszczeniami wykonawcy inwestor rozważa przesunięcie terminu zakończenia prac na koniec lipca bieżącego roku. Odnosi się to do odcinka węzeł „Kowal" – węzeł „Sójki". Dla przybliżenia sprawy – tam firma Poldim, która miała do wykonania odcinek 15 kilometrów, ogłosiła upadłość. Ja mieszkam niedaleko węzła autostrady w Strykowie i jeżdżę tamtędy często, panie ministrze, i po prostu mogę się o wszystko z panem założyć, że tam przejezdności nie będzie. Ale może pan ma inne informacje, może pan też tam był na tym odcinku, gdzie budowa w zasadzie nie trwa. Te obiekty są w stanie bardzo złym w sensie wykonalności. Jakieś odcinki po prostu nie są dokończone, można powiedzieć, że piasek jest, nie asfalt. Niech mi pan powie, bo podajecie informacje bardzo nieprawdziwe w druku, nad którym Sejm będzie głosował. Jednocześnie w tych informacjach Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, korzystam akurat z tabletu, podajecie, że w przypadku tej drogi rozważa się przesunięcie terminu oddania na koniec lipca. Proszę mi powiedzieć, gdzie jest prawda? Czy po prostu robi się kpiny z Wysokiej Izby? Dlaczego tak się dzieje? Ja często pytam o odcinki autostrad i mógłbym tutaj państwu pokazać w protokołach te odpowiedzi ministrów, gdzie było pewne 100%, że autostrady będą na Euro 2012 wykonane. Oczywiście to były nieprawdziwe informacje, ale teraz na miesiąc, na półtora miesiąca przed Euro 2012 mamy taką informację. Według mnie, ktoś powinien za to ponieść odpowiedzialność, chyba, że ta informacja na stronie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad jest nieprawdziwa, a prawdziwa jest ta, którą posłowie dostali w sprawozdaniu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Ja tylko zwrócę uwagę, że ustawowo, panie pośle, minister składa sprawozdanie za okres marzec 2011– styczeń 2012. Ta informacja jest przygotowana wcześniej, niż Poldim ogłosił upadłość. Upadłość pewnie ogłosił kilka tygodni temu, więc logicznie zarzut pana nie ma tutaj zastosowania i uzasadnienia. Uważam natomiast, że Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej powinno panu dzisiaj na to pytanie odpowiedzieć i poinformować. Bardzo proszę pan poseł Jan Tomaszewski.

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**

Ja, jeżeli pan pozwoli, bo pan powiedział, że logicznie mój zarzut nie ma uzasadnienia, panie przewodniczący, nie mam zarzutów. Ja proszę tylko, żeby nie wprowadzać w błąd Wysokiej Izby, bo jeżeli my mamy to głosować, szanowni państwo, to będziemy głosowali nad nieprawdą...

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Panie pośle, niech pan przeczyta, marzec 2011 – styczeń 2012, czyli ta informacja na pierwszej stronie jest dość szczegółowo opisana, jeszcze raz panu tłumaczę…

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**

To jedno jeszcze słowo i kończę…

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Pana pytanie jest zasadne i przedstawiciel Ministerstwa Transportu na nie odpowie, co się dzieję z Poldinem i z tym odcinkiem, nad którym ma pan bieżącą kontrolę ze względu na pana zamieszkanie blisko tego miejsca. Natomiast sprawozdanie dotyczy innego okresu, a Poldin nie zgłaszał uwag w styczniu do tego, i nie zgłosił, że będzie ogłaszał upadłość parę miesięcy później. Chcę żeby na to zwrócił pan uwagę. Idźmy dalej…

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**

Rozumiem. Ja tylko pokazuję, jak Generalna Dyrekcja, kontrolowana przez Ministerstwo Transportu, kontroluje te drogi szanowni państwo. W styczniu czy w marcu nie było wiadomo, że tak się stanie? Było wiadomo, tylko to jest po prostu, jakby młodzieżowcy to powiedzieli, wielka ściema.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Poseł Jan Tomaszewski.

**Poseł Jan Tomaszewski (PiS):**

Dziękuję panie przewodniczący. Pani minister, szanowni goście. Ja mam dwa pytania do pani minister. Pierwsze pytanie związane jest ze strefą kibica. Przepraszam, być może ja nie dosłyszałem, ale z tego co słyszałem podczas poprzednich obrad Komisji, to w każdym mieście może być organizowana tylko jedna strefa kibica, a z tego co wiem, to w Łodzi są trzy czy cztery propozycje. Chciałbym uzyskać informację, czy można zorganizować więcej stref kibica w danej gminie, czy nie? Poprzednio rozmawialiśmy, że tylko jedna strefa kibica może być w danym mieście.

I sprawa druga. Ja rozumiem, że to nie dotyczy konkretnie pani minister, ale pani jako koordynatorka powinna odpowiedzieć i mam nadziej, że pani odpowie na to pytanie. Z przerażeniem, podczas poprzednich obrad Komisji dowiedziałem się, i też tak to skomentowałem, że organizatorem mistrzostw Europy u nas na terenie Polski jest Polski Związek Piłki Nożnej. Wówczas zapytałem, co to będzie, jak będzie druga Bydgoszcz? Oczywiście finał Pucharu Polski potwierdził moje obawy w kilku sprawach, ale chciałem, żeby pani minister zwróciła uwagę na jedną rzecz. Organizatorem był PZPN, a już w mediach kreuje się, że będzie ukarana Legia i Ruch. Tam nie było kibiców ani Legii, ani Ruchu, tam byli kibice PZPN i oni to organizowali. Mam nadziej, że nie będą karane kluby, tak jak to było po Bydgoszczy.

To po pierwsze, a po drugie, jak pani minister, jako koordynatorka tych wszystkich działań związanych z Euro, chce wpłynąć na organizatora, czyli PZPN, żeby nie dopuścić do wniesienia tylu wybuchowych materiałów na stadion, żeby można było wysadzić praktycznie cały stadion. I to jest w tym momencie karygodne. Zastanawiamy się, co by było, gdyby ten mecz był na Stadionie Narodowym. Tam byłaby *dintojra*. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Bardzo proszę Roman Kosecki.

**Poseł Roman Kosecki (PO):**

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Chcę zwrócić uwagę na końcową już przemowę pana prezesa odnośnie do mediów. Kiedy byłem z wizytacją w poprzedniej kadencji w Niemczech, to w niemieckim MSW opowiadano nam bardzo szeroko właśnie o mistrzostwach świata, które tam się odbyły i o tym, jak oni wieloma spotkaniami przekonali media, by pokazać dobry wizerunek Niemiec. Zresztą jak wiemy, Niemcy zawsze o to dbają i są najlepsi. Tam działy się różne rzeczy, powtarzam po raz kolejny podczas obrad Komisji, ale one nie były pokazywane w mediach podczas mistrzostw świata. Był pokazywany dobry wizerunek i to, że wszystko jest OK.

W tym roku, którego to sprawozdanie dotyczy, odbyły się już jakieś spotkania z mediami, może pani minister powinna zorganizować, bądź już zorganizowała takie spotkanie czy szefami tych różnych mediów? Czy może są planowane teraz, im bliżej Euro? Żeby ich jednak przekonać, aby nie puszczali sensacyjnych jakichś tam doniesień, a pokazali dobry wizerunek Polski, to na czym chyba wszystkim po Euro zależy. Żeby

po Euro również kibice, kiedy się zjadą, czy turyści, by później do Polski wracali i żeby nie wyjeżdżali, bo tu jest niebezpiecznie, strasznie, źle. My musimy do tego wspólnie przekonywać. Oczywiście my jako posłowie.

Cieszę się z zaproszenia pana posła Pacelta. Powinniśmy ważyć też słowa, które trafiają do mediów i mówić o tym, jak jest rzeczywiście, ile inwestycji zrobiliśmy, że jest naprawdę dobrze i że wszystko się uda. Na pewno możemy dyskutować podczas obrad Komisji i podkomisji i sobie tutaj wszystko wytykać. Ale w mediach uważam, to się widzi czasami, są niewyważone wypowiedzi. Tu jest też oczywiście nasza rola, abyśmy to wszystko dobrze mieszkańcom naszego kraju przekazali. My możemy się sprzeczać, kontrolować, dyskutować, ale przekaz medialny powinniśmy dawać taki, by to Euro 2012 było naszym wspólnym zadaniem i naszym wspólnym sukcesem, mam nadzieję. Także mnie ciekawi, czy wy podejmujecie jakieś decyzje w związku z mediami, czy będą spotkania i czy to będzie może jakimś punktem w następnym działaniu dotyczącym spraw Euro. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję bardzo. Ja mam pytanie, bo nie zauważyłem, pan poseł Kucharski się zgłaszał? Nie. To przepraszam bardzo. Pan Robert Wardzała proszę bardzo.

**Poseł Robert Wardzała (PO):**

Proszę państwa. Przysłuchując się od dłuższego czasu tym dyskusjom, tej burzy, która przeszła przez media odnośnie do przygotowań do Euro, zarówno stadionów, ich stanu jak i również dezorganizacji, która rzekomo w Polsce panuje przed Euro i w przygotowaniu do Euro 2012 sądzę, że tak naprawdę chyba tylko od nas to zależy, bo wszystkie negatywne głosy, które wypływały do mediów, to były głównie głosy ze sfer parlamentarnych. Ja rozumiem, że ze sfer opozycyjnych, które szukały cały czas czegoś złego, czegoś drastycznego, a być może skandalicznego, aby można było uderzać w rząd. I tu był potężny błąd, bo to, że media zaczęły szukać szczegółów, których można by się czepiać, było wykreowane w dużym stopniu i stymulowane właśnie przez nasze środowisko parlamentarne. Część posłów zdecydowanie krytykowała i wylewała wszystko, co mogła na cały ten projekt i na całe przygotowania. Sami robiliśmy sobie źle. Jeżeli mówimy, że walczymy o dobro kraju, jego wizerunek, jego interes, interes przedsiębiorców, którzy też przecież będą żyli z Euro 2012, no to tymi wszystkimi złymi wypowiedziami, szukaniem wszystkiego co jest drastyczne być może, a wręcz wymyślaniem niestworzonych rzeczy, robimy tylko źle naszemu państwu i naszemu społeczeństwu. Należałoby się przyjrzeć własnym działaniom, spojrzeć z refleksją, że to jest w naszych rękach, żebyśmy wspólnie budowali to wszystko i wykorzystali maksymalnie ten duży projekt, który jest przed nami. To jedna sprawa.

Zgadzam się także absolutnie z tym, co powiedział Roman Kosecki. Przekonajmy media, że to jest coś dobrego, że możemy wspólnie mieć z tego wiele zysków dla naszych dzieci, wnuków i dla naszego państwa. Wykorzystajmy tę szansę.

Natomiast wracając do wypowiedzi pana posła Jana Tomaszewskiego odnośnie do firmy Poldim, która jest z Tarnowa, ja również stamtąd pochodzę i rzeczywiście ta firma jest w układzie upadłościowym, to prawda. Natomiast takie sytuacje się bardzo często powtarzają, nie tylko tam i nie tylko na tej inwestycji. Proszę zobaczyć, ile jest sytuacji, kiedy firma wycofuje się i woli zapłacić karę umowną, bo wie, że prowadzenie inwestycji do końca przyniesie jej większe straty niż ta kara od razu wypłacona. Bardzo często mamy z takimi sytuacjami do czynienia i tutaj kłania nam się Prawo zamówień publicznych. Tu jest główny problem. Dopóki nie będzie zmodyfikowane Prawo zamówień publicznych, dopóty będziemy mieli takie sytuacje, że ktoś przeszacuje kontrakt, że ktoś da cenę poniżej kontraktu, spróbuje walczyć, wziąć na siłę, a później powie, że nie da rady albo ogłosi upadłość. Także chyba główny problem leży tu i należałoby się nad tym pochylić. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuje bardzo. O głos prosił pan poseł Schreiber.

**Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):**

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo. W trakcie poprzednich debat kilkakrotnie zadawałem już pytania, na które nie otrzymałem odpowiedzi, także i dzisiaj się ich nie spodziewam. Wobec tego nie będę powtórnie pytał o centra pobytowe, o bezmyślność w przygotowaniu i proponowaniu lokalizacji baz pobytowych, o co pytałem już parokrotnie. Zajmę się tylko kilkoma drobniejszymi sprawami. A mianowicie, czy prawdą jest, że będziemy musieli zatrudnić zagraniczną firmę zewnętrzną, która ma poprawnie wykonać niewłaściwie przygotowane nagłośnienie stadionów w Gdańsku i we Wrocławiu. Czy prawdą jest, że systemy nagłośnieniowe zainstalowane przez firmę ESS Audio na tych stadionach nie spełniają wymogów bezpieczeństwa?

Ja bardzo cieszę się, że posłowie mają tak dużo dobrego samopoczucia i już niektórzy z nich określili winę za kiepskie przygotowania do Euro 2012, że oczywiście winna jest opozycja, znakomite wystąpienie jednego z moich przedmówców wskazało głównego winowajcę. Tak, oczywiście opozycja, która mówi, która przypomina o pewnych niedociągnięciach, która mobilizuje rząd, jest winna tego, że rząd i wszystkie zajmujące się tym instytucje niekoniecznie na czas przygotowują wykonanie inwestycji na Euro. Gratulacje panie pośle, naprawdę duże gratulacje.

Co do kwestii przygotowania stadionów, baz pobytowych, które w tej chwili jako podkomisja próbujemy wizytować, będziemy mieli jakiś pełniejszy tego obraz, myślę w ciągu najbliższego miesiąca. I do tego tematu również będę chciał powrócić. Chciałbym na koniec zapytać tylko o pewną kwestię. Jeżeli państwo podajecie w tym dokumencie, być może i słusznie mówicie, że to jest sprawozdanie dotyczące okresu do końca stycznia, to nie wiedzieliście, że nastąpią takie obsunięcia terminów? Czy jednak w takim sprawozdaniu, bo jak rozumiem, jest to ostatnie sprawozdanie, które posłowie otrzymają przed rozpoczęciem Euro 2012, nie powinniśmy znaleźć wariantowych rozwiązań, o których tutaj była mowa, chociażby bardzo ogólnie, że takie są przygotowywane? Czy my nie powinniśmy się z nimi zapoznać dzisiaj, bo już dziś wiadomo i w styczniu było wiadomo o tym, że część z tych rozwiązań inwestycyjnych nie będzie przygotowana na czas, że większość dróg przejezdności mieć nie będzie, tych o których państwo piszecie, że będą gotowe pod koniec lipca, na koniec tego roku. Ja rozumiem, że są już przygotowane plany komunikacyjne między miastami organizatorami, które powinny być już przedstawione dzisiaj w tym raporcie i powinny omawiać, jak rzeczywiście te drogi przejazdowe będą wyglądały, a nie jak państwo życzylibyście, żeby były, a wiadomo już, że nie będą. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Proszę bardzo pan poseł Biernat.

**Poseł Andrzej Biernat (PO):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, szanowni goście. Przedsięwzięciami Euro zajmowaliśmy się przez ostatnie cztery lata. Miałem zaszczyt być przewodniczącym poprzedniej podkomisji zajmującej się tą tematyką i mogę tylko opisać nasze pierwsze wizyty na terenach związanych z Euro 2012. Byliśmy w Gdańsku i zawieźli nas na ogródki działkowe, gdzie dziś stoi przepiękny stadion PGE Arena.

**Głos z sali:**

Była jedna koparka.

**Poseł Andrzej Biernat (PO):**

Była jedna koparka. We Wrocławiu nawet nie byli w stanie pokazać miejsca, gdzie dokładnie powstanie stadion. W Warszawie wszyscy bywali na Stadionie Dziesięciolecia i pamiętamy, jakie były perypetie z tym, żeby w ogóle zacząć jakąkolwiek inwestycję w tym miejscu. W Poznaniu były trzy trybuny wyburzone, jedna stała. Były problemy z projektowaniem, ponieważ był tam poniemiecki bunkier, który jest wpisany na listę u konserwatora zabytków i nie można było go ruszyć. Stadion dziś stoi. Tak zaczynaliśmy. O drogach już nie wspomnę, bo w ogóle ich nawet wyrysowanych dokładnie nie było.

Dziś ta książka, druk nr 291, zawiera inwestycje związane z Euro 2012. Oczywiście nie wszystko zostało skończone. Czas zweryfikował nasze możliwości wykonawcze i właściwie polskich firm i nie tylko polskich, a także międzynarodowych koncernów, które nie potrafiły sobie z wieloma rzeczami poradzić. Ale w konsekwencji te wszystkie przedsięwzięcia zostaną ukończone. I skrzyżowania autostrad pod Łodzią i autostrada od Gdańska do Katowic czy do granicy z Czechami i od granicy Ukraińskiej do granicy w Zgorzelcu. Wiele przedsięwzięć już jest skończonych dzięki temu, że Euro 2012, te Mistrzostwa Europy do nas zagościły i dostały one przyspieszenia i zostały wpisane w te plany. Oczywiście możemy płakać i możemy sobie obrzydzać te mistrzostwa, i możemy doszukiwać się dziury w całym. Możemy oczywiście powiedzieć, no tak, jest piękny stadion w Gdańsku, ale jedna płytka się odkleiła w łazience. Możemy tak mówić i oceniać przygotowania do Euro 2012 jeżeli jesteśmy małymi ludźmi, malkontentami lub urodzonymi zadymiarzami. Oczywiście możemy to robić. Natomiast jeżeli ktoś był cztery lata temu w Polsce i przyjechał do tej Polski dziś, to widzi ogrom zmian związanych z przedsięwzięciami Euro. Oczywiście ci, którzy przyjeżdżają do nas, widzą, a ci, którzy do nas przyjadą na Euro 2012 będą się świetnie bawili, mimo że będzie grupa niezadowolonych z tego, że Euro się odbywa i będzie grupa krytykantów, która będzie uważała, że w ogóle sobie z tym nie poradziliśmy i że nie potrafimy takich mistrzostw przygotować.

Pana posła Jana Tomaszewskiego uspokajam. Organizatorem Mistrzostw Europy jest UEFA, a że robi to spółka powołana celowo w Polsce, to też myślę jest znamienne, że UEFA zaufała polskim organizatorom w większości też jako tym, którzy potrafią te mistrzostwa zorganizować.

Panowie głównie z opozycji, no bo w koalicji się cieszymy z tego, że te mistrzostwa są w Polsce, zapraszam na Euro 2012, nawet jeżeli mielibyście na nie pójść z obrzydzeniem.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję bardzo. Lista osób, które zgłosiły się do zadawania pytań, została wyczerpana.

**Poseł Jan Tomaszewski (PiS):**

Ja chciałem zabrać głos.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Nie wiem w jakim charakterze?

**Poseł Jan Tomaszewski (PiS):**

Ponieważ moje nazwisko zostało wywołane, to chciałem powiedzieć panu posłowi, że ja oczekuję odpowiedzi pani minister, a nie pana posła.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję. Bardzo proszę pan poseł Grzegorz Schreiber.

**Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):**

W kwestii formalnej. Jest mi niezwykle przykro, że w trakcie prac Komisji pan przewodniczący nadużywa swojego stanowiska i obraża posłów opozycji. Muszę pana zapewnić, panie pośle, wbrew pana nadziei, że wszyscy posłowie opozycji cieszą się z tego, bo to nie w czasie waszej kadencji Euro zostało przyznane Polsce i jak się wtedy cieszyliśmy, tak i dziś się cieszymy, że Euro w Polsce się odbędzie. Natomiast martwimy się nieudolnością państwa rządów w tym zakresie i tylko tę swoją obawę próbujemy wyrazić. To nie upoważnia pana przewodniczącego do obrażania posłów opozycji w tej mierze. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Za chwilkę, jeszcze pan poseł…

**Poseł Artur Górczyński (RP):**

Chciałem zabrać głos *ad vocem*.

**Poseł Andrzej Biernat (PO):**

Jeżeli kogoś obraziłem, to jest taka instytucja w Sejmie, jak Komisja Etyki Poselskiej, proszę mnie zgłosić.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Szanowni państwo, nie było żadnego sformułowania ze strony żadnego z państwa posłów podczas dzisiejszej debaty, w którym by ktoś kogoś obraził. Mogę to stwierdzić. Można to odsłuchać, to wszystko jest rejestrowane.

Pan poseł Artur Górczyński, ale proszę krótko.

**Poseł Artur Górczyński (RP):**

Dziękuję panie przewodniczący. Ja tylko krótko chciałem odnieść się do wypowiedzi pana wiceprzewodniczącego. Mogę pana zapewnić, że opozycja i nie tylko Ruch Palikota, ale na pewno też SLD i pewnie PiS, taką mam nadzieję, jest zadowolona z Euro. Widzimy te postępy, cieszymy się z tego, co mamy. Natomiast moje pytania, uważam, jeżeli do mnie też to było kierowane jako przedstawiciela opozycji, nie były jakieś upierdliwe, przepraszam za kolokwializm. Ja tylko po prostu zapytałem o to, co znalazłem w tym sprawozdaniu. Więc nie rozumiem, czym są spowodowane te słowa.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pan poseł Roman Kosecki tylko jedno zdanie.

**Poseł Roman Kosecki (PO):**

No właśnie nawet ten moment dyskusji potem się przenosi do mediów i są złośliwe wypowiedzi. Chcę przypomnieć, że o organizację Euro zaczęło się starać bodajże SLD, w czasie kadencji PiS, Samoobrony i LPR UEFA przyznała nam organizację Euro, a organizacja przypadła za rządów PO i PSL. Tak więc to jest nasze wspólne Euro i właśnie tego typu nerwy są kompletnie nikomu niepotrzebne. Uważam, że dobrze, że dzieje się to podczas obrad Komisji i też dzięki opozycji, która właśnie pyta się o te drażliwe punkty i bardzo dobrze, bo od tego jest opozycja.

Pamiętamy, jak my byliśmy w opozycji i o co my pytaliśmy. To jest nasza impreza i uważam, że powinniśmy zapraszać i dawać dobry przykład. Nasz głos jest bardzo ważny, słyszalny i możemy, tak jak mówię, być w pewnych sytuacjach niezadowoleni, ale nie powinniśmy w taki sposób, jak chociażby to się teraz odbyło, tego robić. Ja, jako szef obecny chciałem podziękować byłemu szefowi podkomisji do spraw Euro 2012 panu Andrzejowi Biernatowi, bo przez cztery lata jeździliśmy i widzieliśmy zapał wszystkich samorządowców i wszystkich, którzy naprawdę Euro organizują. To oni wykonują tę ciężką pracę i widziałem to chociażby będąc teraz, w ubiegłym tygodniu, w Katowicach i w Krakowie. Specjalnie wybrałem te dwa pierwsze miasta, dlatego że one były na liście rezerwowej i odpadły, ale nawet dziś widać entuzjazm w Krakowie i w Katowicach, gdzie też jest rzeczywiście dosyć sporo inwestycji zrobionych w tym momencie. Kraków przyjmuje trzy reprezentacje i zostanie dużo wspaniałych inwestycji, chociażby…

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję bardzo panie pośle…

**Poseł Roman Kosecki (PO):**

Jeszcze nie skończyłem panie przewodniczący. Już kończę. Dlatego naprawdę jest to nasza wspólna impreza.

Jeszcze raz ponawiam moje pytanie, czy są spotkania z mediami i czy są spotkania z ludźmi, którzy mają głos i są słyszalni w tym kraju i czy rzeczywiście jest to nasze wspólne działanie, żeby pokazać świetny i wspaniały wizerunek Polski w czasie, który nam się wspaniale nadarzył, podczas Mistrzostw Europy, które organizujemy wspólnie z Ukrainą. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję, ja tylko tym posłom, którzy dołączyli do nas podczas tej kadencji i w trakcie poprzednich kadencji nie pracowali, przypomnę, że w 2007 r. kiedy rzeczywiście PO była w opozycji, kiedy pracowaliśmy wspólnie nad specustawą do EURO 2012 we wrześniu 2007 r., to wszyscy mówiliśmy jednym głosem. I PiS, i Platforma Obywatelska zgodziły

się na pewne rozwiązania, choćby tę kwestię jak rezygnacja z ustaw kominowych, jeśli chodzi o przygotowanie do Euro, że trzeba wziąć menedżerów, i wtedy to my mogliśmy krytykować, ale nie krytykowaliśmy, tylko wspieraliśmy i ten klimat był według mnie dobry. Ale ja mam nadzieję, że cały ten okres od 15 maja kiedy, można powiedzieć, będą wdrażane już ostatnie procedury, do końca Euro będzie świętem nas wszystkich.

Bardzo proszę o odpowiedzi panią minister i, rozumiem, pana prezesa. Były pytania również do przedstawiciela Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Proszę bardzo.

**Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:**

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo. Pytań skierowanych bezpośrednio do mnie było stosunkowo niewiele, jeśli chodzi o te bardziej szczegółowe, to poproszę pana prezesa o odpowiedź.

Jeśli chodzi o podatek dochodowy od osób fizycznych, to przypomnę, że to są przepisy, które są związane z gwarancjami, które złożyła Polska i to są przepisy, których gwarancje zostały podpisane już w momencie, w którym Polska aplikowała o organizację Euro. W związku z tym jesteśmy ograniczeni swoim własnym podpisem i musimy się tego trzymać.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo, o policjantów i o kamizelki, ponieważ nie ma przedstawiciela MSW, więc… Jest tak? To poproszę po prostu pana o odpowiedź na to pytanie.

Bardzo się cieszę z tego spotkania, które organizuje pan poseł Pacelt z dziennikarzami i chciałam powiedzieć, że takich spotkań w ministerstwie odbywa się bardzo, bardzo wiele i są zarówno polskie media, jak i zagraniczne. Bardzo często są to grupy dziennikarzy z konkretnego państwa, którzy mają bardzo konkretne pytania, więc tego typu spotkań jest bardzo dużo. Szkoda, że niewiele tych dobrych rzeczy przebija się na zewnątrz, ale na to nie mam już wpływu. Natomiast rzeczywiście bardzo wiele tego typu spotkań odbywa się również w ministerstwie.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Matuszewskiego o firmy ochroniarskie, to chciałam powiedzieć, że firmy zatrudniane na stadionach są zatrudniane przez PZPN, bo to PZPN jest organizatorem i jest za to odpowiedzialny, bezpośrednio przez spółkę PZPN, która się tym zajmuje. Natomiast te firmy ochroniarskie zatrudnione w *fun zone* są zatrudnione przez miasta, więc jest to oczywiście pytanie do miast. My oczywiście mamy tę wiedzę, ale to jest *de facto* pytanie do miast gospodarzy.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Jana Tomaszewskiego o strefę kibica, to rozwiązanie jest bardzo proste. W danym mieście gospodarzu może zaistnieć jedna oficjalna strefa kibica. We Wrocławiu w tej chwili planujemy, że ta strefa będzie rozszerzona ze względu na małą pojemność obecnej strefy. Natomiast będą też organizowane w innych miastach, jak również w miastach gospodarzach, tak zwane miejsca *public viewing,* czyli publicznego oglądania meczy, dostosowane też dla fanów i dla kibiców, również objęte przez nas organizacyjnie pod względem bezpieczeństwa i zgłoszone wcześniej. Są na to już wcześniej otrzymane zgody, więc te miejsca *public viewing,* również są na naszej mapie jako te, które w ramach naszej organizacji i naszych planów funkcjonują.

**Poseł Jan Tomaszewski (PiS):**

Pani minister, chodzi mi o strefę kibica, tylko jedna w danym mieście, tak? *Sensu stricte*.

**Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:**

Zalecenie dotyczy jednej. Jedna oficjalna, ale *de facto* mogą się zdarzyć takie sytuacje, że jest więcej niż jedna. Tak na przykład będzie we Wrocławiu, gdzie ta podstawowa strefa po prostu nie pomieści tylu kibiców, ilu się spodziewamy.

Jeśli chodzi o pana nawiązanie do meczu o puchar, to proszę pamiętać o podstawowej zasadzie, karany jest organizator, który nie dopełnił określonych formalności, czy nie spełnił określonych warunków, ale karani są także kibice. Jako konkretne osoby, te które dokonały wykroczeń. Jeśli jesteśmy ich w stanie zidentyfikować, to również ta odpowiedzialność wobec nich będzie egzekwowana.

W jaki sposób nie dopuścimy do wniesienia rac? To jest oczywiście kwestia, którą opiekuje się organizator meczu, czyli nie ministerstwo. Ale proszę mi wierzyć, że te procedury bezpieczeństwa, które narzuca nam *de facto* UEFA, związane ze sprawdzeniem każdego kibica i przejściem przez specjalne tunele, w których będzie sprawdzane, czy nie są wnoszone niebezpieczne przedmioty na stadion. Ta procedura jest naprawdę daleko idąca i podejrzewam, że to będą te mecze, które w największym stopniu będą zabezpieczone, bo tutaj nie można sobie pozwolić na żadną niebezpieczną sytuację. Ale to, tak jak mówię, nie jest po stronie sfery publicznej.

Pan poseł Kosecki zapytał o rozmowy z mediami. To jest bardzo ciekawy temat. Rzeczywiście na świecie funkcjonują takie rozwiązania, nie tylko dotyczące organizacji turnieju, ale w ogóle organizacji imprez sportowych, w których istnieją nieformalne porozumienia między różnymi mediami, że nie promuje się zachowań chuligańskich. To jest ogólna zasada. Zachowań chuligańskich nie promujemy, bo wtedy powodujemy ich eksplozje. Jeśli chodzi o polskie media, to myślę, że ze względu na historię, ze względu na to, co wszyscy razem przeszliśmy w latach, kiedy jeszcze większość z państwa była w opozycji, ja byłam jeszcze za mała, polskie media są bardzo wyczulone na punkcie swobody wypowiedzi i na punkcie wolności słowa. Narzucenie tego typu zasady wydaje się, że w naszych realiach jest mało możliwe. Ja prowadzę takie rozmowy, rozmawiam na ten temat. Myślę, że pan redaktor potwierdzi, bo też już rozmawialiśmy na ten temat. Ale nie spodziewam się takiej sytuacji, w której ja będę mogła w bezpośredni sposób apelować do polskich mediów o tego typu zachowanie. Liczę na to cały czas i czekam na te sytuacje, w których konkretne media zaczną wysuwać takie postulaty. Konkretne osoby publiczne, znane i szanowane, zaczną wysuwać takie postulaty, żeby nie szkodzić sami sobie. Bądźmy krytyczni sami wobec siebie, załóżmy do tego momentu, kiedy osiągamy gotowość, czyli do 15 maja, a potem nie róbmy sami sobie problemów.

Była taka sytuacja, proszę państwa, myślę, że pół roku temu, nie pamiętam dokładnie, kiedy jedna z gazet wyraźnie prawicowych napisała artykuł na pierwszej stronie, że Polska spodziewa się w trakcie Euro wypadku lotniczego. Coś zupełnie kuriozalnego, absolutnie niemającego nigdzie potwierdzenia, żadnego odzwierciedlenia w jakichkolwiek danych, historia kompletnie wyssana z palca. I to oczywiście zostało przedrukowane w zachodniej prasie, co spowodowało, że ja i inne osoby musieliśmy poprosić o silne wsparcie ze strony ambasadorów, żeby tę informacje zdementować. Jeśli my sami będziemy sobie szkodzić, a to nie jest tylko kwestia mediów, ale również polityków, to oczywiście wszyscy na tym stracimy. Staram się, i tak jak mówię, prowadzę takie rozmowy. Ale to nie może być coś, co ja zaproponuję. To nie może być narzucone ze strony ministerstwa, mogą to być tylko prośby i tylko rozsądnie argumentowane.

Nic nie wiemy na temat zatrudnienia zagranicznych firm, które miałyby poprawić nagłośnienie na dwóch stadionach. To jest, wydaje mi się, informacja nieprawdziwa.

Jeśli chodzi o wizytacje centrów pobytowych, to cieszę się, że one się odbywają. Jestem przekonana, że ich wynik będzie doskonały. Ja też w kilku centrach pobytowych byłam i wiem, że są naprawdę doskonale przygotowane.

Jeśli chodzi o wariantowe plany operacyjne, które są przygotowywane przez PL.2012 to odsyłam na stronę PL.2012. Te plany są tam dostępne. Nie ma takiej możliwości, żebym je państwu przedstawiła, bo to są ogromne ilości papieru i materiałów. Ale to nie są plany tajne, można do nich sięgnąć poprzez internet. Właściwie z tych pytań, które były skierowane do mnie, to by było tyle. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Bardzo proszę, jeszcze tylko na temat tych kamizelek, myślę, jednozdaniowa odpowiedź wystarczy. Bardzo proszę panie dyrektorze.

**Naczelnik wydziału ds. EURO 2012 i Bezpieczeństwa Imprez Masowych Departamentu Analiz i Rozwoju Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Robert Szlachta:**

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni posłowie, posłanki, szanowni goście. Nazywam się Robert Szlachta, Wydział ds. Euro 2012 i Bezpieczeństwa Imprez Masowych MSW. Jeśli chodzi o kamizelki kuloodporne, to według danych Biura Logistyki Komendy Głównej Policji mogę powiedzieć, że w latach 2009 i 2011 policja kupiła 7600

kamizelek kuloodpornych i w tym czasie tylko dwie jednostki policji z całego kraju zgłosiło kilkanaście przypadków wadliwych kamizelek. Wady te polegały, właśnie tak jak pan poseł mówił, na odrywaniu się rzepów. Każda z tych wad została niezwłocznie wyeliminowana w ramach gwarancji. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Jeszcze krótka informacja z Ministerstwa Transportu dotycząca tych konkretnych pytań. Bardzo proszę o informację. Proszę się przedstawić.

**Naczelnik wydziału MTBiGM Robert Małek:**

Robert Małek, Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, nie jestem wiceministrem. Zostaliśmy tutaj oddelegowani do udziału, a nie do odpowiedzi na pytania, za co przepraszamy. Na pytania wszystkie, jeśli dostaniemy w formie pisemnej, czyli jeżeli przyjdzie sprawozdanie, odpowie ministerstwo. Jednocześnie chcielibyśmy poinformować, że 11 kwietnia 2012 roku było posiedzenie podkomisji sejmowej do spraw przygotowań do Euro 2012 i podczas tych obrad wiem, że były pytania i były odpowiedzi przedstawiane przez dosyć bogatą reprezentacją Ministerstwa Transportu. To wszystko, dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Pan prezes Andrzej Bogucki.

**Wiceprezes PL.2012 Sp. z o.o. Andrzej Bogucki:**

Dziękuję bardzo. Chciałem pokrótce odnieść się do pytań przede wszystkim pana posła Górczyńskiego. Po pierwsze, jak już było wielokrotnie zaznaczane, raport jest na koniec stycznia tego roku i oczywiście dużo rzeczy się wydarzyło w międzyczasie. Jeśli chodzi o zakończenie prac na terminalu w Gdańsku, to one zostały zakończone w lutym. Natomiast potem następowały procesy odbiorowe i od kwietnia tego roku terminal już obsługuje pasażerów, tak że działa.

**Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:**

Przepraszam, że przerwę szanowni państwo. Jeśli nie ma więcej pytań do mnie to pozwólcie mi na opuszczenie posiedzenia Komisji, dlatego że mam za dosłownie 10 minut następne spotkanie w ministerstwie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękujemy pani minister. Bardzo proszę pan prezes jeszcze odpowie na te pytania, na które posłowie nie otrzymali odpowiedzi.

**Wiceprezes PL.2012 Sp. z o.o. Andrzej Bogucki:**

Kolejna rzecz to jest terminal w Poznaniu. Prace w Poznaniu zostały zakończone i jest pozwolenie na użytkowanie tego terminalu. Natomiast, jak już mówiłem, on jeszcze nie obsługuje pasażerów, to są dwie różne rzeczy. Na razie mamy formalne pozwolenie i w tej chwili są prace operacyjne, więc na początku maja operacyjnie ten terminal rozpocznie działalność.

Tramwaje w Poznaniu. Wszystkie tramwaje niskopodłogowe w Poznaniu, z tego co ja wiem, zostały już dostarczone. Nie wszystkie są jeszcze eksploatowane, ponieważ trwają testy. Każdy tramwaj jest osobno testowany, takie procedury przyjęło miasto. Jest tam jakaś procedura reklamacyjna itd., ale wszystkie zostały dostarczone.

Jeśli chodzi z kolei o tramwaje wrocławskie, to rzeczywiście do końca marca zakończono wszelkie prace związane z tym systemem i od 1 kwietnia, i nie jest to *prima aprilis*, tramwaj dojeżdża do pętli bezpośrednio przy stadionie.

Było jeszcze pytanie o Zintegrowane Centrum Komunikacyjne w Poznaniu, czyli głównie chodzi o bryłę dworca kolejowego. Szczerze powiem, że nie mogę odpowiedzialnie powiedzieć, że ten dworzec będzie używany podczas Euro 2012, natomiast jak już zaznaczyłem w swojej wypowiedzi, sam jestem zaskoczony tempem prac, które tam są prowadzone. Pół roku temu byłem gotów się założyć z każdym o każdą sumę i o wszystko, że ten dworzec nie będzie gotowy, natomiast dzisiaj bym tego nie zrobił. Rzeczywiście bryła jest już wykończona i trwają prace wykończeniowe. Natomiast zwracam uwagę na to, że procesy odbiorowe, które są krytyczne, dopiero będą się zaczynały, więc jest

szansa, że na Euro ten dworzec będzie rzeczywiście już mógł przyjąć pasażerów, ale nie mogę dzisiaj powiedzieć, że tak będzie na 100%.

I jeszcze było pytanie o dworzec w Gdyni. Dworzec w Gdyni będzie skończony i będzie odebrany i powinien funkcjonować już normalnie. Nie wiem, czy pominąłem któreś z pytań, chyba nie.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję bardzo. Bardzo bym prosił przedstawiciela Ministerstwa Transportu, aby nie prosił nas o to, żebyśmy my na piśmie wystosowali pytania. Pytania zostały przez posłów sformułowane i wymagają odpowiedzi. Jest stenogram, trzeba go przeczytać, przeanalizować, przedstawić projekt odpowiedzi panu ministrowi, pan minister każdemu z posłów, którzy zadali pytania ma odpowiedzieć. To jest ważniejsze niż interpelacja poselska, także informuję pana o tym, że pana odpowiedź była dla mnie niewystarczająca. I jeśli posłowie zgłoszą, że nie będą usatysfakcjonowani odpowiedzią, to oczywiście skorzystam z poinformowania pana ministra, iż jego reprezentacja podczas obrad tej Komisji była niekompetentna. Szanowni państwo…

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**

Ja panie przewodniczący dziękuję w tym momencie panu, uprzedził pan moją wypowiedź, bo ja oczywiście jestem niezadowolony, bo wręcz nie było żadnej odpowiedzi.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Tak myślę. Szanowni państwo, zakończyliśmy. Proszę bardzo.

**Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):**

Panie przewodniczący, ja rozumiem, że zadałem kilka pytań bardzo ogólnikowych i tutaj mamy kłopot z odpowiedzią na te pytania, ale zadałem jedno pytanie konkretne. Na to konkretne choćby wydawało mi się, że odpowiedź uzyskam, a mianowicie chodzi o system nagłaśniający na stadionach w Gdańsku i…

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Pani minister powiedziała, że nie potwierdza tych informacji. Minister sportu przed 10 minutami odpowiedziała na to pytanie dość szczegółowo, że nie ma takiej informacji ani spółka nadzorująca PL.2012, ani pani minister i są to doniesienia wyłącznie medialne. Tak zrozumiałem, ale pan Bogucki jeszcze panu to potwierdzi. Proszę bardzo.

**Wiceprezes PL.2012 Sp. z o.o. Andrzej Bogucki:**

Ja może w uzupełnieniu do tej informacji chciałbym powiedzieć, że rzeczywiście są kłopoty z nagłośnieniami na stadionach i nie dotyczy to tylko i wyłącznie tych dwóch stadionów, ale wszystkich nowo budowanych. A wynika to z tego, że przede wszystkim należy dokonywać między innymi regulacji systemu nagłośnienia przy w pełni wypełnionym stadionie i wtedy można mówić, że system ten jest w pełni sprawny. Podobną sytuację mieliśmy w Warszawie. Te regulacje są prowadzone przez firmy, które instalowały te systemy.

Natomiast chciałem jeszcze, może w uzupełnieniu, ustosunkować się do pytania pana posła w sprawie zmian organizacji ruchu i tego typu spraw. Otóż w momencie kiedy powstawał ten raport, również my nie tworzyliśmy w pełni tego typu planów z jednego bardzo prostego powodu, nadal nie do końca, i dzisiaj też pewnie w 100%, nie bylibyśmy w stanie odpowiedzieć na pytanie, które drogi z naszego punktu widzenia są najbardziej istotne, będą używane i czy będą gotowe na Euro?

Druga rzecz to taka, że akurat w tym mniej więcej czasie rozpoczęto procedowanie zmiany prawa, specustawy drogowej w sprawie tak zwanej przejezdności i też nie wiedzieliśmy, w jaki sposób to się zakończy. Dzisiaj tego typu plany mamy przygotowane. Przy czym chcę podkreślić jedną niezwykle istotną rzecz, otóż zmiany organizacji ruchu mające na celu udrożnienie istniejących dróg w sytuacji gdyby drogi nowo powstające nie były gotowe, będą wprowadzane tylko i włącznie w określonych godzinach i w określonych dniach. Ta zmiana nie będzie miała charakteru stałego na czas całego Euro. I dlatego mówiłem, że na przykład będą w pogotowiu ludzie, którzy będą mogli taką zmianę organizacji wprowadzić. Natomiast jeśli chodzi o przygotowanie, czyli przygotowanie

oznakowania tymczasowego i w ogóle wyznaczenie miejsc, to też o tym mówiłem podczas swojej prezentacji, że mamy zidentyfikowanych 150 miejsc, w których występują lokalne ograniczenia w przepustowości i to jest już zidentyfikowane. Są wyznaczone czy to objazdy, czy to inne środki, które mają na celu zwiększenie przepustowości tych punktów. Ale podkreślę jeszcze raz, tego typu zmiany będą wprowadzane tylko i włącznie wtedy, kiedy rzeczywiście będą konieczne. Tutaj musimy również liczyć się przede wszystkim z przewoźnikami, którzy jeżdżą po naszym kraju. Jest jednak sporo firm logistycznych i bardzo wiele z nich ma swoje siedziby w samym centrum Polski, czyli tam gdzie przebiegają główne szlaki komunikacyjne. Nie chcielibyśmy zaburzać w jakiś zasadniczy sposób ich pracy. Ponadto cały czas prowadzimy rozmowy z zarządcami dróg lokalnych, którzy również wyznaczają określone drogi do objazdów, po których mogłyby się poruszać na przykład samochody ciężarowe. Także ta praca jest cały czas prowadzona. Do końca maja będziemy mieli to wszystko zamknięte, natomiast same zmiany będą wprowadzane w dni meczowe w określonych godzinach i tylko wtedy, kiedy będą rzeczywiście niezbędne w celu udrożnienia dróg. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuje bardzo. Zamykam dyskusję nad sprawozdaniem Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki nad przedstawionym przez panią minister sprawozdaniem z realizacji przedsięwzięć Euro 2012 oraz z wykonywanych działań dotyczących realizacji przygotowań Polski do finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej Euro 2012, druk 291. Jeśli nie usłyszę wniosku, to stwierdzę, iż Komisja rekomenduje przyjęcie sprawozdania Wysokiej Izbie.

Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że Komisja rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie sprawozdania według druku nr 291. Proponuję na sprawozdawcę Komisji pana posła Romana Koseckiego, szefa podkomisji.

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**

Panie przewodniczący, wypadałoby poddać pod głosowanie jednak, bo są zastrzeżenia ze strony Prawa i Sprawiedliwości, jeśli chodzi o ten materiał.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Ja pytałem, czy ktoś składa wniosek.

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**

Pan szybko to zrobił, więc ja bym wnosił, aby przeprowadzić jednak głosowanie w tej sprawie.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dobrze, na wniosek pana posła przeprowadzę głosowanie. Kto jest za pozytywną rekomendacją Sprawozdania Wysokiej Izbie? (12)

Kto jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (0)

Przy głosach 12 posłów za, 2 przeciw i braku wstrzymujących się stwierdzam, że zdecydowaną większością głosów Komisja rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie sprawozdania rządu w sprawie przygotowania do Euro 2012 za okres marzec 2011 – styczeń 2012.

I teraz jeszcze rekomendowałem, aby w naszym imieniu sprawozdanie przedłożył Wysokiej Izbie z tej dzisiejszej debaty pan poseł Roman Kosecki. Czy są inne zgłoszenia? Nie słyszę. Stwierdzam, że sprawozdawcą Komisji będzie pan poseł Roman Kosecki.

Jeszcze dwie informacje. Na wniosek Kancelarii Prezydenta przekazuję informację, iż 2 maja 2012 roku, czyli w dzień Święta Flagi o godzinie 10.00 w Pałacu Prezydenckim Prezydent Rzeczpospolitej Polskiej pan Bronisław Komorowski uroczyście podpisze ustawę z dnia 13 kwietnia 2012 roku o zmianie ustawy o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej, o pieczęciach państwowych oraz ustawy o sporcie. Pan prezydent szczególnie zwraca się do byłych sportowców o to, aby zechcieliby w tej uroczystości uczestniczyć. Jeśli tak proszę zgłaszać to do sekretariatu. Ja będę rekomendował panu prezydentowi zaproszenie tych osób. W związku z tym, że jest bardzo mało czasu, wyznaczam termin do godziny 15.00, czyli do posiedzenia prezydium

Komisji, które dzisiaj będzie obradować od godziny 15.15. Na to posiedzenie prezydium na godzinę 15.30 zapraszam również przedstawicieli Solidarnej Polski, Ruchu Palikota, po jednym przedstawicielu, SLD i PSL ze względu na to, że o godzinie 16.00 mamy posiedzenie Komisji, podczas którego będę chciał, żeby zawiązała się stała podkomisja do spraw turystyki. Taka zgoda kilka tygodni temu została przez prezydium Sejmu na moje ręce złożona, więc możemy powołać stałą podkomisje do spraw turystyki.

Jeszcze jakiś wniosek ogólny? Bardzo proszę pan Roman Kosecki.

**Poseł Roman Kosecki (PO):**

O sprawach różnych. Ja chciałem poprosić członków podkomisji do spraw Euro 2012, żeby na chwileczkę pozostali, bo mamy pewien pomysł i proszę pana Krzysztofa, żeby nam towarzyszył. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Bardzo proszę. Zamykam posiedzenie Komisji, wyczerpaliśmy porządek dzienny. Dziękuję państwu za pracę.